



REKLAMA

www.nowakamienica.pl
ul. Szymanowskiego 22A,
Częstochowa
APARTAMENTY
NOWA
KAMIENICA

Apartamenty hotelowe inne niż wszystkie

**APARTAMENTY
STARA
KAMIENICA**
ul. Dąbrowskiego 10,
Częstochowa
www.stara-kamienica.com

REKLAMA

**MASZ
URODZINY?!?**

To skaczesz
**U NAS ZA
DARMO!**

**STACJA
GRAWITACJA**

SZCZEGÓŁY NA
www.stacjagrawitacja.pl

Tomasz Kucharski. Obleżenie Olsztyna w kilku aktach

Uprogu nowego sezonu turystycznego pytamy Burmistrza Olsztyna o to, jak miasto i gmina tworzą warunki zarówno dla mieszkańców, jak i gości. Z Tomaszem Kucharskim rozmawia Tadeusz Piersiak.

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy powiedział „Gazecie Regionalnej”, że uzyskanie statusu miasta przez Olsztyn nie zmienia Waszych priorytetów rozwojowych. Nadal dominującym kierunkiem rozwoju będzie turystyka w oparciu o bogactwa przyrodnicze. Żeby budować potęgę turystyczną, potrzebna jest oczywiście infrastruktura. Która kosztuje! Skąd więc pieniądze na taki turystyczny rozwój miasta i gminy?

Tomasz Kucharski: Tak jak mówisz, istotne są w tym wszystkim kwestie infrastrukturalne. Jeśli chodzi o szeroko pojętą turystykę, to stawiamy na budowę tras rowerowych. Wymyśliłiśmy sobie i taką mamy strategię, żeby być zawsze na środku. To znaczy, że zrealizowaliśmy trasę rowerową, która łączy Częstochowę z Żarkami. My jesteśmy w jej środku. Teraz jesteśmy już dość zaawansowani, jeśli chodzi o połączenie Częstochowy i Poraja – przez Olsztyn. Mamy już podpisaną umowę z wykonawcą na wybudowanie drogi ze ścieżką rowerową Biskupice - Choroń w formule „zaprojektuj i zbuduj”.

Czekamy też na werdykt w konkursie, w którym staramy się o pieniądze na stworzenie drogi rowerowej z Sokolich Gór do Biskupic. To byłoby prze-

dłużenie tej wiodącej na Choroń. Wtedy mielibyśmy wspomniany cel zrealizowany. W tej chwili projektujemy także trasę rowerową łączącą Kusięta i Olsztyn. Współpracujemy w tym zakresie z Powiatowym Zarządem Dróg i ze Starostą Powiatu Częstochowskiego, bowiem te trasy powstają de facto w pasach dróg powiatowych. Nierzadko trzeba dla tych planów dokupić terenu, tak jak ma się to w przypadku drogi Olsztyn – Kusięta.

Rozumiem. To jest jednak jeden aspekt poszukiwania turystów – tych, którzy poruszają się na rowerach. Wy chcecie przecież przyciągać turystów różnie ukierunkowanych. Czy robicie na przykład również choćby trasy jeździeckie? Bo szlaki piesze – to wiem z autopsji – macie powyznaczane i dobrze utrzymane.

- Tu oczywiście staramy się współpracować z PTTK i Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska. Te trasy były w Rezerwach Przyrody wyznaczone, oznaczone i opisane. Niestety, drogowskazy, które tam funkcjonują, trzeba ciągle naprawiać, bo wandalizm jak był, tak wciąż jest. Przeglądy i naprawy oznaczeń są wciąż po naszej stronie. Stawiamy również na kwestie komunikacyjne. Bo tak naprawdę, bardzo cieszymy się z tego zupełnie nowego połączenia z Częstochową przez ul. Korfantego, powstającą od razu z trasą rowerową. Pozostajemy w dużej nadziei i emocji zarazem, bo jesteśmy w przeddzień otwarcia przetargu na ten węzeł łączący drogi krajowe, tzw. Bugajska Bis.

- (*śmiech*) Zastanawiam się, jak to powiedzieć. No, że jest w tym nasza duża rola...

Cóż, po prostu...

- Wiadomo, że bardzo mocno zabiegaliśmy o ten węzeł. Wspierały nas miejscowości leżące przy tej drodze, czyli: Janów, Lelów, Przyrów, Irządze, Konięcpol. Odbędzie się spotkanie w Ministerstwie Infrastruktury, w którym brał też udział Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk, a Miasto Częstochowa przygotowało dokumenty: program funkcjonalno-użytkowy, bardzo dokładną koncepcję tego węzła i uzyskało decyzję środowiskową. Miasto dostało także promesę z Polskiego Ładu na 250 mln zł na rozwój gospodarczy, więc ogłosiło przetarg. Właśnie czekamy z niecierpliwością na jego rozstrzygnięcie. Boimy się ceny, ale mamy ogromną nadzieję.

Czekamy więc wraz z Wami, bo to ogromny problem dla mieszkańców Częstochowy i wszystkich wymienionych przez Ciebie miejscowości!

- Walczyliśmy o to, żeby nasze dzieci jadące ze szkół, dorośli wracający z pracy komunikacją publiczną, nie stali przez pięć cykli w ogromnych korkach, żeby skrócić w lewo. Jakaś nadzieja się pojawia. Muszę jednak trochę ostudzić emocje: to będzie olbrzymia inwestycja, bo przecież przewidująca budowę mostu na rzece, wiaduktu nad torami i tego dwupoziomowego skrzyżowania.

Nawet z taką perspektywą to znakomita wiadomość! Zakończenie inwestycji tym bardziej zwiększy atrakcyjność Olsztyna zarówno latem jak i zimą.

Czyli ten tak oczekiwany wiadukt jednak ma szansę powstać!



Tomasz Kucharski

- Tu chciałbym jeszcze coś dodać. A właściwie zaprosić na 30 września. Jesteśmy bardzo, bardzo dumni, że odbędzie się już oficjalne otwarcie części zamku po badaniach i restauracji.

O! kolejna znakomita wiadomość!

- W baszcie powstały klatka schodowa i dwie komnaty, do których zaprosimy publiczność. Do zwiedzania zostanie tego dnia udostępniona jaskinia pod zamkiem, w której odkryte zostały szczątki neandertalczyków, co świadczy o tym, że życie na tym wzgórzu kwitło już kilkadziesiąt tysięcy lat temu.

Na to otwarcie, aktorka Teatru im. Mickiewicza Teresa Dzielska, przygotowała inscenizację „Obroń Olsztyna” – jednoaktówki Aleksandra Fredry. Aplikowała wspólnie z nami do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. My zagwarantowaliśmy wkład własny w wysokości 20 procent kosztów realizacji. Z radością dowiedzieliśmy się, że wniosek został rozpatrzony pozytywnie. Pomógł nam pewnie fakt, że rok 2023 ogłoszony został Rokiem Fredrowskim.

Jesteście już organizatorami biegów narciarskich na wyznaczonym szlaku. Nowe rozwiązania komunikacyjne, o których mówiłeś, przyciągną więc również zwolenników wypoczynku zimowego. Dodatkową zachętą dla nich będzie powstająca kryta pływalnia. Nie mówiąc o tym, że poprawi komfort życia mieszkańców gminy.

- Jeszcze zanim zostałem wójtem, z pomocą członków GOPR-u taka trasa wyznaczona została przy Stajni. Tylko że ostatnio w ogóle nie ma śniegu. W minionym sezonie były dwa, może trzy weekendy, kiedy ktoś tam biegał. W każdym razie trasa biegowa w Biskupicach w kierunku piaszkowni jest uzgodniona z Nadleśnictwem i może funkcjonować. Co do basenu, to przyznać muszę, że ta inwestycja dla gminy, która

nie jest krezurem, stanowi ogromne wyzwanie. Chęć spowodowania, żeby nasze dzieci nie musiały już jeździć na pływalnię do Częstochowy, ale miały wychowanie fizyczne na najlepszym poziomie na miejscu. To prawda, budujemy dla komfortu naszych ludzi, ale będziemy się cieszyć, kiedy kryty basen będzie dodatkowym atutem naszej oferty turystycznej.

Gmina, miasto nie jest krezurem, ale z podziwem patrzymy, jak skutecznie zdobywacie pieniądze. Jakież pomysły na przyszłość w pozyskiwaniu środków na rozwój?

- W tej chwili aplikujemy o środki z Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na budowę windy w Urzędzie. Umożliwi to dostęp gościom niepełnosprawnym do pokoi na piętrach. Z większych rzeczy: realizujemy północną obwodnicę Olsztyna, duże zadanie za ponad 6 mln zł. Aplikujemy o kontynuację realizacji tej obwodnicy – to są ulice: Słowackiego, Miłosa i Bukowa. Czekamy na rozstrzygnięcia różnego rodzaju konkursów, w których bierzemy udział. To są m. in. konkursy na konserwację zabytków. Był taki konkurs z Polskiego Ładu; czekamy na rozstrzygnięcie. Wyczekujemy też wyników konkursu na trasę rowerową spod Rezerwatu Przyrody w kierunku Sokolich Gór. Rzeczą nie do przecenienia jest ta bezpłatna komunikacja, którą uruchomiliśmy na terenie gminy od 1 sierpnia 2021 r. Nie wiem, czy któraś z gmin ma tak kompleksowo rozwiązany ten problem. U nas wszystkie miejscowości gminy są skomunikowane za sprawą bezpłatnych autobusów. Dowożą pasażerów do Olsztyna, skąd mamy szybki autobus do Częstochowy. Niestety, szybki z założenia, bo wiadome remonty utrudniają nam życie.

Więc zostaje życzyć sukcesów, także w zdobywaniu środków i dziękujemy za rozmowę.

fot. Maciej Kuroń/ Agencja Wyborcza.pl

Rok Fredrowski



Teresa Dzielska

Rok 2023 jest nazwany Rokiem Fredrowskim, więc wiele artystycznych działań w tym czasie nawiązuje właśnie do jego twórczości.

Znamy komedie Aleksandra Fredry, jednak mało kto wie, że napisał krótki dramat historyczny, dotyczący naszego regionu o obronie zamku olsztyńskiego w 1587 r. Fundacja GajArt z Adamem Hutyrą, Robertem Rutkowskim i Teresą Dzielską – aktorami teatru częstochowskiego, przedstawia ten pięknie napisany dramat ojca – Polańka, Karlińskiego. Miejsce akcji spektaklu, sceną będą same podwoje nowo otwartej jaskini i baszty zamku w Olsztynie. Połączenie tego niezwykłego

miejsca z autentycznymi zdarzeniami historycznymi niewątpliwie stanie się wspaniałym przeżyciem dla każdego z widzów. Magii całemu wydarzeniu doda strona muzyczna – utwory z tamtej epoki wykonane na żywo, a cappella przez znakomity chór. Tego nie można przegapić, to trzeba zobaczyć, poczuć, doświadczyć. Razem przeniesimy się w czasie.

Premiera spektaklu zaplanowana jest na 30 września 2023 r. w jaskini Zamku w Olsztynie w dniu oficjalnego otwarcia jaskini i baszty. Całość projektu niezłomnie, merytorycznie i finansowo wspiera Miasto Olsztyn.

mat. UMiG Olsztyn,
fot. Dagmara Jarosik

„Oknem Skowronka, czyli w Olsztynie na płocie”

Prace fotoreportera Grzeska Skowronka można podziwiać na płotach posesji mieszkańców ul. Kazimierza Kühna w Olsztynie. Pozostaną tam aż do jesieni.

O tym wydarzeniu było głośno. 28 kwietnia na olsztyńskim rynku odbył się wernisaż wystawy „Oknem Skowronka, czyli w Olsztynie na płocie”. Burmistrz Miasta i Gminy Olsztyn, Tomasz Kucharski oraz sam artysta, czyli Grzesiek Skowronek przywitani przybyłych gości i zaprosili ich na spacer wzdłuż ul. Kühna.

Spotkanie uświetnił koncert zespołu AmperA.

Kto nie mógł stawić się na przedmajątkowym wernisażu, może zobaczyć zdjęcia w dowolnym terminie. Będą dostępne aż do jesieni. Olsztyn zaprasza na fotograficzny spacer, zaznaczając, że naprawdę warto.

Przypomnijmy, że częstochowianin Grzesiek Skowronek urodził się w 1973 r. Od 30 lat pracuje



w lokalnym oddziale „Gazety Wyborczej”. Ciekawią go ludzie i wydarzenia. Jako fotograf szuka sytuacji niezwykłych, emocji, nieoficjalnych gestów, ulotnych chwil, które nieodwracalnie przemijają. Stara się być niewidocznym obserwatorem i nie fotografować oczywistych tematów w sztywny sposób, żeby nie zanudzić swoją pracą zarówno odbiorców, jak i siebie. Przyznaje, że lubi fotografować pielgrzymki, Jasną Górę, choć oczywiście wymaga to cierpliwości, taktu i dyskrekcji. Z przyjemnością fotografuje politykę i sport.

To autor wyróżniany w ogólnopolskim konkursie fotografii prasowej Grand Press Photo, Śląskiej Fotografii Prasowej i lokalnym Klimaty Częstochowy, choć nie jest entuzjastą tego rodzaju „wyścigów”. Dzięki pracy w „Gazecie” jego fotografie ukazywały się w najważniejszych tytułach prasowych w Polsce i za granicą. Prywatnie ma fantastyczną i wesołą rodzinę, a także trzy zwierzęta, które na co dzień rządzą domem.

mat. UMiG Olsztyn,
fot. T. Sieniawski



Grzegorz Skowronek



Rzeźby Radosława Skóry na rynku

Olsztyński rynek zdobia obecnie niezwykle konstrukcyjne. Ekspozycja „Stalowe relikty. Kula. Z cyklu drzewa” autorstwa dr. szt. Radosława Skóry można oglądać do końca sierpnia.

Dr szt. Radosław Skóra (urodzony 1978) ukończył Wydział Artystyczny Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie w 2003 r. W 2020 r. obronił doktorat na Wydziale Rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Obecnie pracuje na stanowisku adiunkta w Zakładzie Intermediów i Rzeźby na Wydziale Artystycznym UMCS.

Działalność artystyczną Skóra prowadzi w zakresie rzeźby, ceramiki i grafiki. Jest autorem

dziesięciu wystaw indywidualnych. Dotychczas uczestniczył również w licznych wystawach zbiorowych. Na swoim koncie ma znaczące nagrody. W 2014 r. został uhonorowany III nagrodą za rzeźbę „Drzewo” na XII Międzynarodowym Jesiennym Salonie Sztuki w Ostrowcu Świętokrzyskim, a dwa lata później, podczas kolejnej odsłony tego wydarzenia otrzymał Grand Prix.

Teraz jego twórczość zdobie rynek miejski w Olsztynie. Wernisaż wystawy odbył się wiosną, a uświetnił go koncert duetu: Wojtek Królikowski (piano) i Sebastian Janik (saksofon). Rzeźby artysty pozostaną tu do końca sierpnia.

mat. UMiG Olsztyn,
fot. T. Sieniawski

REKLAMA



STACJA GRAWITACJA

WIĘCEJ NIŻ PARK TRAMPOLIN

MASZ URODZINY?!?



To skaczesz
u nas za **DARMO!**

SKACZ U NAS ROK ZA DARMO!



RODZINNE PORANKI!



ODERWANA OFERTA



DLA STUDENTÓW!

NAJLEPSZE URODZINY W MIEŚCIE!



ODERWANA WYCIECZKA KLASOWA



czestochowa@stacjagrawitacja.pl



+48 726 136 666



www.stacjagrawitacja.pl

Olsztyn. Miastu trochę łatwiej

Wczerwcu – u progu szczytu sezonu turystycznego jurajski Olsztyn jest już (na nowo) miastem od półtora roku. Czy nowy status niesie pozytywne skutki, czy wpłynie na zmianę kierunku rozwoju miejscowości i jej otoczenia? Janusza Koniecznego – Przewodniczącego Rady Miasta pyta o to Tadeusz Piersiak.

Po ponad 150 latach zdjęta została z Olsztyna kara za wspieranie powstania styczniowego. Jak dziś, z perspektywy minionego czasu oceniane jest przywrócenie Olsztyna do rangi miasta?

Janusz Konieczny: Mamy bardzo pozytywny odbiór, zwłaszcza przyjezdnych gości. Nie ma żadnych zjawisk negatywnych, a otworzyły się dla nas nowe kategorie środków unijnych dla małych miejscowości. Jesteśmy i tak miastem poniżej 5.000 mieszkańców, a równocześnie stolicą gminy, możemy więc korzystać zarówno ze środków na rozwój obszarów wiejskich, jak i małych miast. To powód do zadowolenia. Dla mieszkańców to oczywista nobilitacja i wymiar sprawiedliwości dziejowej - nie nadano nam praw miejskich, lecz przywrócono je, odebrane przez cara za lokalne przejawy patriotyzmu. Zakręciła się karuzela historii, choć oczywiście nie bez starań władz Olsztyna. Dodajmy, że udało się nam bardzo szybko przeprowadzić ten proces, bo konsultacje zakończyliśmy w styczniu 2021 r., w marcu złożyliśmy wniosek, a w lipcu tego samego roku dostaliśmy decyzję o przywróceniu praw miejskich, którą odebraliśmy w ostatnim dniu grudnia.

Kiedy byliście gminą, Olsztyn był postrzegany jako lider inwestycji drogowych, działań kulturalnych. To, że dziś jesteście miastem, co tak naprawdę zmieniło?



Janusz Konieczny

- W tym zakresie nowy status zmienia niewiele. Będziemy kontynuować linię rozwoju nakreśloną wiele lat temu. Robilibyśmy to również, nie będąc miastem. Dotychczasowe zmiany i plany na przyszłość są bardzo dobrze odbierane zarówno przez mieszkańców, jak i naszych gości. Nawet dla tych z niedalekiej Częstochowy, dla których nasz teren stał się bliskim miejscem rekreacji i to wszechstronnej. Miło jest widzieć, że i mieszkańcy, i przybysze dostrzegają fakt, że Olsztyn w rankingach powiatu częstochowskiego jest liderem, jeśli chodzi o udział w środkach unijnych. Byliśmy też w pierwszej dziesiątce w województwie śląskim.

Mówi Pan, że nowy status otwiera przed Wami dostęp do kolejnych programów. Co wobec tego zdarzy się nowego, (może już się zdarzyło) w mieście Olsztyn?

- Już jako miasto pozyskaliśmy środki na budowę basenu. Jesteśmy po przetargu, prace przygotowawcze do inwestycji zaczną się jeszcze w tym roku.

Ale bez nawiązania do legendy sprzed lat – wód termalnych zasilających Olsztyn i gminę?

- Nie, nie! To jest zupełnie inna inwestycja. Tamta, niestety ucieka

przed nami w zaistniałej w Polsce sytuacji. Ceny odwiertów są z roku na rok coraz wyższe i nie możemy się z tym uporać. Jak wykonaliśmy czynności przygotowawcze i startowaliśmy z tym projektem na targach, to cena odwiertu kształtowała się na poziomie miliona – półtora miliona złotych. Teraz i 10 milionów to zbyt mało. Obietnic z różnych kół decydujących o finansach mieliśmy sporo, ale finalnie nie mogliśmy się do tych środków dostać. Ten program jest cały czas na stole, bo teren mamy zarezerwowany. Tymczasem potencjalny inwestor chce mieć pełne dane z wydajnością złoża, składem chemicznym wody itd. Próbowaliśmy wstępne odwierty przeprowadzić z Politechniką Częstochowską, formułując wspólny projekt badawczy, ale to też nie znalazło akceptacji. Mimo wsparcia niezłej przecież uczelni, olsztyńskie wody termalne są nadal pieśnią przyszłości. Zostaje nadzieja, że np. z tych środków unijnych na odnawialne źródła energii, które kiedyś do nas dotrą, znajdą się fundusze i dla Olsztyna.

Równie gorącym tematem są prace archeologiczne i rekonstrukcyjne prowadzone na zamku w Olsztynie wspólnie przez Wspólnotę Gruntową oraz władze Miasta i Gminy. Wyniki są sensacyjne, a udostępnienie kiedyś odkryć może przydać Olsztynowi jeszcze większej atrakcyjności.

- Niewątpliwie tak. Jak oglądaliśmy jednak te prace w trakcie oraz to, co ujawnia się cały czas, to środki, jakie udało się dotychczas pozyskać, są za małe. Byłem rozemocjonowany, kiedy wizytowaliśmy wykopaliska pierwszy raz i widzieliśmy, ile nowych odkryć udało się dokonać. Wcześniejsze badania naukowe wnioskowały, że na Górze Zamkowej nie ma już nic do odkrycia, a teraz słyszymy, że rozpoznanych jest około 40 nowych obiektów kubaturowych na wzgórzu. To jest praca na dziesiątki lat, która wymagać będzie wciąż nowego finansowania.

Może w końcu znajdziecie ten ukryty w jaskini skarb rycerski? Bo Szkielet Macieja Borkowica pewnie już został odkryty.

- Oby! (*śmiech*) Na razie wdzięczni jesteśmy, że Wspólnota podjęła to wyzwanie, bo zachęcaliśmy do takich działań już wiele lat temu. Można było pozyskiwać środki z bardzo wielu źródeł i przez wiele lat. Obecnie realizowany projekt jest pierwszy, opiewa na 12,5 mln zł z udziałem własnym. To wszystko jednak mało. Tym bardziej że właśnie ogrom odkryć jest ponad oczekiwania, a więc i ponad zakres projektu. Teraz okazuje się, że przydałoby się przynajmniej drugie tyle. Może i 50 mln zł czy nawet więcej – dziś nikt tego nie wie.

Zainteresowanie turystów ujawnionymi odkryciami już jest olbrzymie. Wiadomo jednak, że jeszcze długo względy bezpieczeństwa nie pozwolą tych stanowisk udostępniać turystycznie.

To może pomówmy teraz o największych wyzwaniach, jakie stoją przed miastem.

- Obecnie problemem jest jedynie pozyskanie dostatecznej ilości środków, bo planów mamy ogrom. Zresztą cały czas coś się inwestycyjnie u nas dzieje. Część zadań

- właśnie z czysto budżetowych i logistycznych powodów - musieliśmy przerzucić na przyszły rok. Na przykład wspomniany basen: prace przygotowawcze ruszą, ale zasadnicze roboty zaczną się w przyszłym roku. Mamy rozstrzygnięty przetarg na budowę drogi i ścieżki rowerowej do Choronia – czyli połączymy się z gminą Poraj. Z gminą Żarki już jesteśmy skomunikowani ścieżką do Suliszowic. Rusza budowa ścieżki do Mstowa; my budujemy od Rynku do jeziora krasowego koło Kusiąt. Ta inwestycja jest już na końcowym etapie projektowania.

Nie można pominąć problemu rozbudowy i modernizacji oczyszczalni. To jest taka priorytetowa inwestycja, na którą czekamy. Miasto rozwija się, podłączamy kolejne miejscowości gminy, a oczyszczalnia powstawała wtedy, gdy ja się tu sprowadzałem, czyli prawie 30 lat temu. No i Biskupice nam zostały do skanalizowania, a to jest najtrudniejszy teren. Skala jest już pod lemiem – jak to się mówi, duże różnice wysokości terenu, a więc potrzebne przepompownie. Dużo roboty!

Konsekwentnie stawiacie na rozwój miejscowości w kierunku turystyczno-przyrodniczym?

- Jesteśmy na to skazani. 2/3 terenu to jest Natura 2000, więc z tego tytułu mamy ograniczenia. Nie mamy uciążliwej produkcji, choć są na naszym terenie zakłady całkiem spore. Plan zagospodarowania przestrzennego też narzuca swoje wymogi. Mamy jednak kilka działek do dyspozycji organizatorów działalności gospodarczej, kilka już jest zajętych. Oczywiście większość terenów jest w rękach prywatnych, ale jak mówię: wszystko reguluje plan zagospodarowania.

Korzystanie z walorów przyrodniczych jest dla nas sprawą nadrzędną, więc nawet działalność gospodarcza podporządkowana jest tym priorytetom np. obsługi ruchu turystycznego. Brakowało

nam tylko tego elementu wody. Chcielibyśmy przecież, żeby turyści przyjeżdżali nie tylko na weekendy. Żeby zatrzymać ich jeszcze przynajmniej na dwa-trzy dni. To oznacza ruch dla wszystkich: gastronomii, sklepów spożywczych, usług przewodnickich i wypożyczalni.

Brak wody był zawsze ogranicznikiem. Kiedy jednak będzie pływalnia, to już może przyciągnie urlopowiczów.

- Najpierw powstanie pływalnia kryta. Ale teren mamy spory i atrakcyjny – 1,5 hektara, było tam kiedyś pole namiotowe. W drugim etapie chcemy utworzyć w tym miejscu również kąpielisko zewnętrzne. Biorąc pod uwagę odnawialne źródła energii, mógłby funkcjonować kilka miesięcy w roku. Byłby to dodatkowy magnes dla turystów. Wzmocniłby ofertę wytyczonych szlaków – pieszych, rowerowych, konnych. Pozwalałoby to na spędzanie u nas wczasów.

Czyli jedyne, czego można życzyć Olsztynowi, to pieniędzy napływających z Unii Europejskiej szerokim strumieniem!

- Podobno pieniądze szczęścia nie dają, ale w naszym wypadku przydałyby się na te inwestycje. Jest jeszcze tyle rzeczy do zrobienia...! To, co udało się zrobić, już się starzeje, a nowe wyzwania i plany wciąż się pojawiają.

Dziękujemy za rozmowę.

VI Jurajskie Zawody Balonowe

Balonowy Puchar Polski

OLSZTYN – JANÓW 6-9 lipca 2023 r.

ORGANIZATORZY:

Miasto i Gmina Olsztyn

WSPÓŁORGANIZATOR:

Województwo Śląskie

Aeroklub Śląski

Gmina Janów

PATRONAT HONOROWY:

Minister Sportu i Turystyki

Województwo Śląskie

Honorowy patronat Marszałka Województwa Śląskiego Jakuba Chęłstowskiego

STAROSTWO POWIATOWE W CZĘSTOCHOWIE

PATRONAT MEDIALNY:

GAZETA REGIONALNA.COM

RADIO JURA

TVP3 KATOWICE

T V S

SPONSOR GŁÓWNY:

PZU

SPONSORZY:

HYUNDAI | Stawowy | wosana | PIKARNIA | Kmicic Hotel | arcus | KABEX

PROGRAM WYDARZEŃ:

6 lipca (czwartek) - Złoty Potok
godz. 19.00 - LOT PIERWSZY

7 lipca (piątek) - Złoty Potok
godz. 5.30 - LOT DRUGI
godz. 18.00 - Piknik Balonowy na błoniach przy Hotelu Kmicic: wesołe miasteczko, gastronomia, atrakcje dla dzieci, loty balonem na uwięzi

8 lipca (sobota) - Olsztyn
godz. 5.30 - LOT CZWARTY
godz. 18.00 - Piknik Balonowy na błoniach pod zamkiem: koncerty, atrakcje dla dzieci, loty balonem na uwięzi

9 lipca (niedziela) - Olsztyn / Złoty Potok
godz. 5.30 - LOT SZÓSTY - Olsztyn
godz. 12.00 - Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród - Złoty Potok

godz. 19.00 - LOT TRZECI
godz. 21.00 - Nocne świecenie balonów na błoniach przy Hotelu Kmicic

godz. 19.00 - LOT PIĄTY
godz. 21.00 - Nocne świecenie balonów

VESPAniały Złot na małych kółkach - rozmowa

Miało i Gmina Olsztyn również tego lata i już po raz czwarty gościć będzie zlot fanów skuterów Vespa. IV VESPAniały Złot organizuje promotor marki Marcin Rydz, członek częstochowskiego klubu Vespali-ki Medaliki, uczestnik zlotów w całej Europie. Rozmawia z nim Tadeusz Piersiak.



Zacznijmy od spraw organizacyjnych: co, gdzie kiedy...

Marcin Rydz: 15 lipca, Olsztyn na Jurze. Rejestracja uczestników będzie przebiegać od godz. 10.00 przez jakieś 15 minut, potem wybieramy się na przejażdżkę na trasie 50 kilometrów po Jurze. Wracamy do Olsztyna, spotykamy się pod spichlerzem i zjadamy wspólny posiłek. Później ma miejsce prezentacja Vesp tam, na miejscu. Będzie specjalny podest, na który każdy może wjechać, zaprezentować swój pojazd, opowiedzieć o nim, o sobie – skąd przyjechał, czy na kołach, czy nie, jak długo jeździ, na jakim sprzęcie. Następnie odbędą się konkursy, np. na najwolniejszy przejazd na etapie 5 metrów; na najdłuższą trasę przejechaną na kołach (tu nagroda!). Wreszcie wspólny wieczorny grill i oficjalne zakończenie zlotu vespowego. Poza wyznaczonym dniem oficjalnym impreza będzie trwała od piątku do niedzieli.



Marcin Rydz

Skoro o rekordach mowa, to jaka była dotychczas najdłuższa trasa dojazdu do Olsztyna na kołach Vespy? Ile pojazdów najwięcej uczestniczyło w zlocie, ilu się spodziewacie?

- W tej chwili mamy zarejestrowanych 87 Vesp i 94 uczestników, bo niektórzy przyjeżdżają

w parach. Najprawdopodobniej część ludzi bez rejestracji, której dokonają na miejscu. Dobijemy więc do setki, no, może niecałej. Z roku na rok ta liczba rośnie; jesteśmy coraz bardziej rozpoznawalni tutaj w regionie Polski południowej. Nasz zasięg się zwiększa, bo mamy awizowanych uczestników z Lublina,

kilka osób przyjedzie z Gdańska. Będzie silna ekipa Śląska: od Raciborza, przez Rybnik po Gliwice i Katowice. Równie liczna będzie grupa miłośników Vespy z Małopolski, bo czekamy na 15 – 20 osób z okolic Krakowa. Będzie też Wrocław, kilka osób z Poznania.

To są ładne odległości do przejechania na tych małych kółkach – Gdańsk Lublin, Wrocław!

- W tej chwili największy zlot, w którym uczestniczyłem przez minione cztery lata, był we Wrocławiu. Było tam 110 osób.

Czyli porównywalnie. Bywa Pan jednak na zlotach europejskich. Ilu tam pojawia się uczestników?

- W tym roku byłem na światowym zlocie Vespy w Szwajcarii, w miejscowości Interlaken. Zjechało się około 4.000 uczestników!

REKLAMA

UNIPROFIL
Drzwi

DRZWI, OŚCIEŻNICE, LAMELE,
LISTWY PRZYPODŁOGOWE

PROMOCJA "LAMELE NA FILCU"
23 x 260 cm - od 109 zł

UWAGA: KUPONY RABATOWE
ODBIERZ KOD %

pozna nas na www.uniprofil.pl

Siedziba firmy:
ul. Złota 197, 42-200 Częstochowa
telefony:
(+48) 515 038 138; 34 360 11 84

Ojjoj!

- To już jest impreza światowa, na którą przyjeżdżają ludzie od Australii, Brazylii, Kanady po całą Europę. To złot czterodniowy – od czwartku do niedzieli – organizowany przez Vespa Club World z pomocą producenta tych skuterów, czyli firmy Piaggio.

Konsekwencją odbywanych w Olsztynie imprez było powstanie częstochowskiego klubu Vespaliki Medaliki?

- Nie, nie! Najpierw powstały Vespaliki Medaliki i wspólnie zrobiliśmy pierwszy złot w Olsztynie. Sam pomysł spotkań vespiarzy pod zamkiem nie był nasz. Jego autorem jest ówczesny wójt, teraz burmistrz Olsztyna, Tomasz Kucharski oraz jego współpracownicy. Fajne miejsce, znakomita współpraca, więc spotykamy się co roku.

Teraz pytanie podchwytliwe (albo stronnicze)! Jestem z pokolenia, które po filmie Wajdy „Niewinni czarodzieje” zakochane było w lambretcie. Czemu Wy wybraliście właśnie Vespe?

- Vespa jest dalej produkowana, jest bardziej rozpoznawalna, jeśli chodzi o markę. Co do Lambrette



są wśród nas osoby jeżdżące na takich właśnie skuterach i na Vespach.

Czyli nie gniewacie się między markami?

- Nie gniewamy się! Są osoby z pokolenia troszkę starszego, które należą do Klubu Małopolskiego Vespa. Ten klub składa się z Vespalików Medalików, Ladies – w którym jeżdżą tylko panie z Krakowa i okolic, Czarnej Owcy – kolegów i koleżanek z Podhala. Razem tworzymy jeden wspólny klub, ponieważ ciężko jest spowo-

dować, żeby 20 osób z Częstochowy wspólnie gdzieś wyruszyło na jakiś dłuższy wyjazd, typu zjazd we Wrocławiu.

Pytanie kończące: na czym polega urok jeżdżenia na takich małych kółkach? Przecież można jeździć na szybkim motocyklu!

- Jeżdżenie na jednym i drugim daje inne doznanie niż jazda samochodem. Widzimy coś na żywo – nie przez szybę. Czujemy zapachy. Skuter w odróżnieniu od „ścigacza” porusza się wolno, jeź-

dzi się na wygodnej kanapie z wyprostowaną sylwetką. Na Vespe można wskoczyć w każdej chwili i na chwilę, bo nie trzeba zakładać specjalnego stroju ochronnego. Skuter to czysta rekreacja! Do tego w przypadku Vespy dochodzi czar marki. Bo na świecie są dwa największe kluby motocyklowe. To Harley Davidson, który gromadzi na całym świecie rzeszę ludzi, robi wielkie zloty i ma ogromne kluby. Drugą potęgą światową jest Vespa – potem długo, długo nic.

To jeszcze jedno pytanie: przy tej miłości do marki ma pan jedną Vespe czy całą kolekcję?

- Ja mam dwie. To GTS – czyli ta największa i najszybsza Vespa z silnikiem 300 cm, ale też najcięższa. Druga to Primavera – czyli skuter typowo miejski, na którym jeżdżę z żoną. Za to w klubowym towarzystwie mam kolegów mających nawet po 10 Vesp.

Dziękujemy za rozmowę.

REKLAMA

wakacje.pl
Lubliniec

Lepiej zobaczyć coś raz, niż słyszeć o tym tysiąc razy.
przysłowie chińskie

🏠 Lubliniec, ul. Mickiewicza 34
☎ 603 164 203
@ lubliniec-mickiewicza@wakacje.pl
🌐 Wakacje.pl Lubliniec

VII Jurajski Festiwal Sztuki i Wina

W sobotni wieczór, 15 lipca podczas VII Jurajskiego Festiwalu Sztuki i Wina Łukasz Zagrobelny wraz z Chórem „Collegium Cantorum” z Januszem Siadlakiem przypomną nieśmiertelne hity zespołu The Beatles. Nie będzie to jednak koniec atrakcji trzydniowej imprezy.

W tym roku Jurajski Festiwal Sztuki i Wina doczeka się siódmej odsłony. Wydarzenie organizują wspólnie Miasto i Gmina Olsztyn oraz Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie.

Imprezę, w piątek 14 lipca otworzy wernisaż akwarelisty Redi Bo w olsztyńskim Gminnym Ośrodku Kultury. Z kolei na rynku odbędą się koncerty zespołu Cizzz Big Band oraz Projektu ABBA, a także potańcówka w stylu retro, którą poprowadzi Częstochowski Teatr Tańca.

W sobotę stoiska wystawiennicze otwarte zostaną już o godz. 11. W sumie na rynku w Olsztynie swoje wyroby będzie prezentowało kilkudziesięciu wystawców wina i rzemieślników.

Z kolei w samo południe wyruszy tradycyjna i barwna parada z Bachusem. Atrakcją będzie mnóstwo, bowiem koncertować będą chóry: Akord i Słowiczek, na scenie pojawi się też Zespół Folklorystyczny „Wrzosowianie”, ciekawostką kulinarną będzie pokaz „Ser jest ser”. Na godz. 15 przewidziano przejazd uczestników VESPAńskiego Złotu (który jest jedną z imprez towarzyszących festiwalowi), a pół godziny później z Michałem Bardelem toczyć się będzie rozmowa na temat tytułowego wina.

Główne koncerty rozpoczną się o godz. 16. Najpierw wystąpi dobrze znana grupa Ampera, potem piosenką poetycką czarować będzie Paweł Łowicki Band. Na godz. 19 zaplanowano perełkę wieczoru, czyli koncert Łukasza Zagrobelnego i Chóru „Collegium Cantorum” pod batutą Janusza Siadlaka. Zabrzmią niezapomniane przeboje Wielkiej Czwórki z Liverpoolu. Jedno jest pewne: występ ten udowodni, że Beatlemania nie przemija.

- To już nasze trzecie spotkanie z piosenkami The Beatles – mówi Janusz Siadlak, dyrygent i założyciel chóru Collegium Cantorum. – Po raz pierwszy gramy jednak ten koncert w plenerze, w dodatku w tak pięknej scenerii. To wszystko dzięki zaproszeniu do współpracy,

które otrzymaliśmy od burmistrza Olsztyna Tomasza Kucharskiego. Myślę, że widzowie i słuchacze będą mogli liczyć na niezwykle spektakl. Usłyszą na pewno najbardziej znane przeboje The Beatles, m.in. „Yesterday”, „Help” czy „Hey Jude”, ale także te mniej znane, które również zachwycają. Zapraszamy serdecznie na to wydarzenie – Łukasz Zagrobelny i znakomici muzycy na pewno nie zawiodą.

Wśród atrakcji niedzieli, czyli finałowego dnia Jurajskiego Festiwalu Sztuki i Wina znajdą się m.in. pokaz kulinarny, malarska akcja plastyczna dla dzieci, a także koncerty zespołu

regionalnego Dolina Popradu oraz Miejskiej Orkiestry Dętej Lubliniec, która wystąpi z repertuarem grupy Bee Gees. Imprezę zwieńczy koncert zespołu Meek, Oh Why?.

Wśród atrakcji towarzyszących znajdą się warsztaty winiarskie, wystawa fotograficzna „Balonowa Jura” oraz warsztaty plastyczne dla najmłodszych.

Olsztyn zaprasza w dniach 14-16 lipca! Wstęp jest wolny. Wydarzenie odbywa się pod patronatem Starosty Powiatu Częstochowskiego

red., mat. UMiG Olsztyn

VII JURAJSKI FESTIWAL SZTUKI I WINA



PROGRAM WYDARZEŃ:

OLSZTYN 14-16 lipca 2023 r.

14 lipca piątek

- 16.00 - Otwarcie stoisk wystawienniczych
- 17.00 - Wernisaż REDI BO - sala widowiskowa Gminnego Ośr. Kultury
- 18.00 - Koncert CIZZZ BIG BAND
- 19.00 - Koncert Projekt ABBA
- 20.00 - Potańcówka w stylu retro z Częstochowskim Teatrem Tańca

15 lipca sobota

- 11.00 - Otwarcie stoisk wystawienniczych
- 12.00 - Kolorowa parada z Bachusem
- 12.30 - Koncert Chóru AKORD
- 12.45 - Koncert Chóru „Słowiczek” z Tarnowskich Gór
- 13.00 - Prezentacja sera SER JEST SER
- 14.00 - Zespół folklorystyczny Wrzosowianie
- 15.00 - Przejazd uczestników VESPAńskiego Złotu
- 15.00 - Szczudlarze z Grupy Artystycznej Galimatias
- 15.30 - Rozmowy o winie z Michałem Bardelem
- 16.00 - Koncert Ampera
- 17.00 - Koncert Paweł Łowicki Band
- 19.00 - Koncert projekt „The Beatles” - Wyk. Łukasz Zagrobelny i Chór Collegium Cantorum

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE (15 lipca)

- 16.30 - Warsztat winiarski Michała Bardela - redaktora naczelnego magazynu „Czas Wina” - Restauracja Kuźnia Smaku. Ilość miejsc ograniczona
- 17.30 - Warsztat winiarski dietetyk Anety Mazurek - Restauracja Kuźnia Smaku. Ilość miejsc ograniczona

Wystawa fotograficzna „Balonowa Jura”
VESPAński Złot - Spotkanie miłośników skuterów Vespa
Warsztaty plastyczne dla dzieci

16 lipca niedziela

- 11.00 - Otwarcie stoisk wystawienniczych
- 14.00 - Zespół regionalny „Dolina Popradu” z Piwnicznej Zdroju
- 15.00 - Pokaz kulinarny dietetyk Małgorzaty Stanior
- 16.00 - Malarska akcja plastyczna dla dzieci
- 17.00 - Koncert Miejskiej Orkiestry Dętej Lubliniec w repertuarze Bee Gees
- 18.00 - Koncert zespołu Meek, Oh Why?



Łukasz Zagrobelny



Mikołaj Kubicki

ORGANIZATORZY:







Budujemy basen w Olsztynie!



Wkwietniu Tomasz Kucharski, Burmistrz Miasta i Gminy Olsztyn podpisał umowę z Cz.P.B.P. „Przemysłówka” na budowę I etapu basenu krytego w Olsztynie. Obiekt będzie się znajdował przy ul. Zielonej w rejonie szkoły.

– To będzie basen do nauki pływania dla naszych dzieci, a po zajęciach szkolnych dla nas wszystkich, a także gości. Nie sposób przecenić zajęć wychowania fizycznego prowadzonych na basenie i nie sposób nie zauważyć, że taka atrakcja wodna zdecydowanie wpłynie na poprawę atrakcyjności turystycznej całej Gminy – mówi Tomasz Kucharski, Burmistrz Miasta i Gminy Olsztyn.

Większość środków na budowę basenu pochodzi z rządowego programu „Polski Ład” – Pro-



gram Inwestycji Strategicznych – 8,1 mln zł. Kwotę w wysokości 1,5 mln zł dołożono z kasy gminnej.

Przedsięwzięcie pozwoli m.in. na rozpoczęcie nauki pływania uczniów ze szkół z terenu gminy Olsztyn oraz sąsiednich gmin. Inwestycję zrealizuje wyłoniona w przetargu firma CZ.P.B.P. „Przemysłówka” S.A. z Częstochowy. Ze strony przedsiębiorstwa umowę podpisali Andrzej Stępień, wiceprezes Zarządu oraz Krzysztof Stępień, prokurent.

Pierwszy etap prac przewiduje wykonanie pełnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej basenu o wymiarach 25 m na 12,5 m z towarzyszącą basenowi niecką brodzika, przygotowanie placu budowy, prace geodezyjne, wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym wraz z montażem stolarki okiennej, drzwiowej oraz stolarki szklanej i zadaszenia strefy jacuzzi.

Projekt powstanie na podstawie opracowanego na zlecenie

Gminy programu funkcjonalno-użytkowego, który przesądził o większości rozwiązań techniczno-estetycznych oczekiwanych przez zamawiającego: elewacja obiektu obłożona będzie drewnem, a w samym budynku znajdzie się sporo elementów z betonu architektonicznego i szkła. Przewidziana została także mała trybuna oraz pomieszczenia na saunarium, którego realizacja zależeć będzie od możliwości finansowych Gminy.

– Duży nacisk położyliśmy także na odnawialne źródła energii – na dachu przewidujemy panele fotowoltaiczne a ogrzewanie wody przy pomocy pomp ciepła – zapowiadają urzędnicy. Zgodnie z umową prace przy pierwszym etapie zakończą się w maju przyszłego roku.

mat. UMig Olsztyn

REKLAMA

TRANSPORT I SKŁAD WĘGLA



TWOJA LOKALNA HURTOWNIA BUDOWLANA

MAROL

Połącik

WWW.MAROL.INFO.PL

MATERIAŁY BUDOWLANE

Fundamenty
Ściany

TRANSPORT

Krajowy
Międzynarodowy
Spedycja

WĘGIEL

Ekogroszek
Orzech
Kostka

ul. Szkolna 35/37, 42-256 Turów
tel. +48 34 328 60 13

ul. Zielona 10, 42-256 Olsztyn
tel. +48 34 328 65 55

JURAJSKIE ZAWODY BALONOWE



fot. Tomasz Sieniawski

REKLAMA

WSPS WYŻSZA SZKOŁA
PLANOWANIA
STRATEGICZNEGO

RATOWNICTWO MEDYCZNE

WWW.WSPS.PL

NAJLEPSZY PROGRAM KSZTAŁCENIA



Dąbrowa Górnicza, ul. Kościelna 6 • tel. (32) 264 74 75 w. 28

II TURNIEJ SOŁECTW O PUCHAR WÓJTA GMINY MYKANÓW

8 LIPCA 2023 GODZ: 14:00
ORLIK MYKANÓW

W programie:

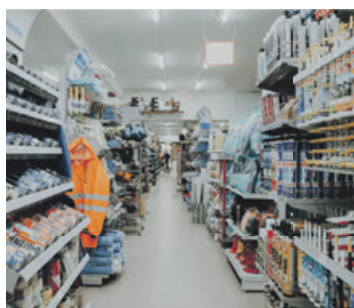
- rywalizacje sportowe sołectw z terenu gminy
- przysmaki gminnych KGW
- występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Mykanowa
- dmuchańce
- malowanie buzi
- lody, wata cukrowa, popcorn
- grill i piwo
- zabawa z Dj-em na świeżym powietrzu



Organizatorzy:



REKLAMA



HURTOWNIA BUDOWLANA

BauLand

www.bauland.pl

Zaufaj doświadczeniu

Rudniki 42-200 ul. Wojska Polskiego 34a





Spotkanie po 50 latach. Chciało im się być ze sobą

To było wydarzenie zupełnie niecodzienne! Na spotkanie po 50 latach umówili się absolwenci. Nie dawni maturzyści – jak to zwykle bywa – ale uczniowie klasy VIII b ze Szkoły Podstawowej nr 41 przy ul. Okólnej w Częstochowie.

Zebrali się w piątek 23 czerwca w Muzeum Monet i Medali im. Jana Pawła II. Zaprosił ich tam klasowy kolega, Krzysztof Witkowski, właściciel Muzeum i częstochowskiej firmy „President”.

- To dla mnie wyróżnienie i radość – mówił – że koleżanki i koledzy zechcieli się spotkać oraz świętować jubileusz ukończenia „podstawówki” właśnie pod moim dachem. Mogli przecież wybrać jakąś modną restaurację, ale widać uznali, że właśnie w murach Muzeum Monet i Medali będą czuć się po domowemu.

Okazuje się, że to nie jest pierwszy taki zjazd od dnia ukończenia szkoły. Spotkali się już bowiem w 25 rocznicę. Wtedy zebrali się przy ul. Okólnej, w budynku



macierzystej szkoły – wówczas przemianowanej na Gimnazjum nr 12.

- Dlaczego akurat zlot absolwentów podstawówki? – zapytaliśmy Krzysztofa Polisa, biznesmena mieszkającego od lat w Kanadzie. Bo określenie „zlot” nie jest na wyrost. Przyjechali bowiem ludzie z różnych stron Polski i świata.

- To naprawdę była wyjątkowa klasa, ta VIII b – mówi Polis. - Spotykaliśmy się nie tylko

w szkole, ale i poza nią, choćby na imieninach i innych potańcówkach. Pewnie wszyscy zachowaliśmy koleżanki i kolegów we wdzięcznej pamięci, więc z tym większymi oczekiwaniami przyjechaliliśmy po raz pierwszy. Proszę sobie wyobrazić, że odliczyło się 3/4 dawnego stanu. Była również nasza „pani” – wychowawczyni Grażyna Kucharska.

Inicjatorem zlotu był wspomniany już Krzysztof Witkowski. To on, będąc w Kanadzie, nawiązał kontakt z kolegą z podstawówki. Razem wymyślili, że jeśli oni czerpią tyle radości ze spotkania, to może podzielić te emocje z większą liczbą osób.

- Opatrzność sprzyjała – śmieje się Witkowski. Pojechałem z żoną na jakiś zjazd krótkofalarski, który odbywał się pod Toronto. Pamiętałem, że w tym mieście mieszka Krzysiek Polis

z mojej klasy. Postanowiłem go odnaleźć. Wziąłem książkę telefoniczną (przed ponad 25 laty) i zacząłem dzwonić do wszystkich Polaków w Toronto. Za którymś razem odebrała kobieta; mówiła po polsku i przyznała, że pochodzi z Częstochowy. To była mama Krzysztofa... Potem od słowa, do słowa...

Od pierwszego zjazdu klasa spotykała się jeszcze trzykrotnie. Wreszcie przyszedł czas wielkiego jubileuszu. Dawnym 15-latką z VIII b przybyło lat. Jednak obaj Krzysztofowie, z którymi rozmawialiśmy, podkreślają, że frekwencja znów była bardzo dobra. Kilkoro niestety odeszło, ktoś wylądował w szpitalu, ale większość dawnych absolwentów odliczyła się. Nie zabrakło też wychowawczyni. Najwyraźniej znów im się chciało być ze sobą.

Tadeusz Piersiak





REKLAMA



AL. JANA PAWŁA II 54 (BUDYNEK BOŚ)
42-218 CZĘSTOCHOWA

WWW.CNIF.PL



ZAUF AJ DOŚWIADCZENIU!

OD 20 LAT POMAGAMY ZNALEŹĆ WYMARZONĄ NIERUCHOMOŚĆ

„Rockowizna 2023”. W Krakowie i Poznaniu wystąpią legendy polskiej sceny muzycznej

Doskonała rockowa muzyka łącząca pokolenia, przyjazna atmosfera i najlepsza publiczność. Rozpiętość repertuarowa również imponuje: od sentymentalnej podróży w czasie po współczesne rockowe brzmienia. Taka jest właśnie „Rockowizna”. Tego lata będzie mocno, będzie prawdziwie, będzie rockowo!

W ubiegłym roku dotychczasową ofertę letnich festiwali wzbogaciła spora dawka rockowych brzmień. Wszystko za sprawą imprezy pod szyldem „Rockowizna Festiwal”, którą zaproponowała firma Visual Production sp. z o.o. (www.visualproduction.pl). Ideą jest siła łączenia pokoleń pod sceną i na scenie. Wszystkich spajać miał rytm dobrego, klasycznego rockowego grania. Dzięki doskonałej organizacji i obecności legend polskiej muzyki impreza szybko skradła serca publiczności. Rok temu opisywaliśmy ją również na łamach „Gazety Regionalnej”.

Nic więc dziwnego, że wydarzenie doczekało się kontynuacji. Tym razem „Rockowizna 2023” obejmie dwa wakacyjne weeken-



dy. Najpierw, w terminie od 18 do 19 sierpnia zawita do Poznania i zielonych terenów Lotniska Poznań-Ławica. Potem, czyli 25 i 26 sierpnia zagości w Krakowie, na terenie zlokalizowanym przy Tauron Arenie Kraków. Ta druga propozycja z pewnością najbardziej zainteresuje mieszkańców Częstochowy i regionu.

Fanów rockowych brzmień znów czeka doskonała, łącząca pokolenia muzyka, szeroki repertuar: od sentymentalnej podróży w czasie po współczesne rockowe brzmienia oraz fantastyczna, klimatyczna atmosfera.

Warto zaznaczyć, że w obu miastach skład artystów będzie

dokładnie taki sam. - Line-up tegorocznej „Rockowizny” został rozbudowany względem poprzedniej edycji i widzimy od momentu startu sprzedaży, że spotkał się z bardzo dobrym odbiorem. Świetne są też lokalizacje i klimat miejsc. Wiele godzin doskonałego grania, wyjątkowe otoczenie, food truckowa oferta gastronomiczna... to będą mocno rockowe, letnie wieczory spędzone w doborowym towarzystwie – zapowiada organizator.

Zestaw muzycznych gości jest znamienity i gwarantuje ogromną dawkę przebojów. I tak pierwszego dnia na plenerowej scenie stawia się: T.Love, Orga-

nek, Blenders, Łydka Grubasa, Szttywny Pal Azji i Big Cyc. Z kolei dzień później muzyczną wartę przejmą: Kult, Nocny Kochanek, happy sad, Mery Spolsky, Zenek Kupatasa oraz Pull The Wire.

Sprzedaż biletów trwa! Karnet dwudniowy kosztuje 279 zł, a bilet na jeden dzień 179 zł. Oba warianty można kupić za pośrednictwem stron www.visualproduction.pl, ebilet.pl, eventim.pl, kupbilecik.pl oraz biletyyna.pl.

Patronami medialnymi festiwalu są Rock Radio, Epoznan.pl oraz LoveKrakow.pl.

red., mat. Visual Production sp. z o.o.

18-19.08
Poznań

ROCKOWIZNA
FESTIWAL 2023

25-26.08
Kraków

KULT | T.LOVE | HAPPYSAD | NOCNY KOCHANEK | ØRGANEK
BLENDERS | MERY SPOLSKY | ŁYDKA GRUBASA | SZTYWNY PAL AZJI
BIG CYC | ZENEK KUPATASA | PULL THE WIRE

BILETY DOSTĘPNE NA WWW.ROCKOWIZNA.PL

REKLAMA

FORD PUMA HYBRID

KRADNIE SPOJRZENIA ZDOBYWA MIASTA



W KORZYSTNEJ RACIE DLA FIRM
JUŻ OD **949 PLN** NETTO/MIES.

PAKIET **4 LATA** OCHRONY:
FORD PROTECT, GWARANCJA I SERWIS W CENIE

UBEZPIECZENIE POJAZDU
NA **1 ROK** W CENIE

FORD Frank-Cars Sp. z o.o. Częstochowa ul. Jagiellońska 147 tel. 34 365 05 75
www.frank-cars.pl

REKLAMA

OGRODOWE PORZĄDKI



STIHL

**SZEROKI WYBÓR NARZĘDZI
DO LASU I OGRODU!**

PILARKI, KOSIARKI, KOSY MECHANICZNE,
MYJKI CIŚNIENIOWE, NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTÓW,
ROZDRABNIACZE I INNE.

SALON:
WOLNOŚCI 80
RĘDZINY 42-242

TELEFON:
794 037 600

AUTORYZOWANY DEALER STIHL
myjki.eu
sklep dla profesjonalistów

PRZYJDŹ DO SALONU, ZADZWOŃ LUB WEJDŹ NA: WWW.MYJKI.EU

eFKA 2023. Kultura Alternatywna znów zakręca na ul. Mielczarskiego!

Wtym roku Festiwal Kultury Alternatywnej odbędzie się w terminie 18 i 19 sierpnia. Imprezę rozpocznie parada, a zakończy afterparty. W programie zaplanowano m.in. spektakle, koncerty, warsztaty... Wstęp na wszystkie atrakcje będzie wolny!

eFKA, czyli Festiwal Kultury Alternatywnej zadebiutował na kulturalnej mapie Częstochowy w sierpniu 2021 r. Inicjatorem wydarzenia była Fundacja Oczami Brata. Cel, który przyświecał organizatorom, był jasny: kulturalne ożywienie i rewitalizacja Starego Miasta. Stąd większość wydarzeń skoncentrowana była w okolicach ul. Mielczarskiego. Adres ten wybrano nieprzypadkowo, to właśnie tu od grudnia 2016 r. mieści się Klubokawiarnia Alternatywa 21, zatrudniająca osoby z niepełnosprawnościami intelektualną. Lokal, który powołali do życia fundacja i Spółdzielnia Socjalna „Jasne, że Alternatywa 21”, stanowi fenomen nie tylko w skali miasta. Zapal wyjątkowych pracowników i ich pozytywną energię szybko docenili mieszkańcy. Dziś „Alternatywa 21” stanowi jedno z najbardziej lubianych miejsc w Częstochowie.

Fundację, Alternatywę 21 i sam Festiwal łączy idea burzenia stereotypów. Sukcesywnie walczą więc z łatką „ulicy cudów”, której „dorobiła” się „Mielczarskiego” (a wszystko przez liczne przestępstwa, które w przeszłości miały tu miejsce). Dziś dzięki połączonym siłom, ta część miasta budzi coraz więcej przyjaznych skojarzeń. Widać, że impreza na taką skalę była konieczna, by deprecjonowany potencjał Starego Miasta i samej ulicy Mielczarskiego mógł wreszcie dojść do głosu.



eFKA w 2021 i 2022 r. zapewniła mieszkańcom Częstochowy i regionu kilka dni atrakcji, udział ponad 300 artystów oraz zaangażowanie 120 wolontariuszy. Dyrektorem artystycznym festiwalu od początku jest Paweł Bilski – Fundator i Prezes Zarządu Fundacji Oczami Brata oraz dyrektor, założyciel, aktor i reżyser Teatru Nowego w Częstochowie.

Tegoroczna odsłona odbędzie się 18 i 19 sierpnia. - To już trzecia edycja naszego Festiwalu! Przez te lata udowodniliśmy, że tworzyć kulturę można nie tylko w instytucjach, ale również w lokalnym środowisku, na podwórku. Hasłem przewodnim tegorocznego festiwalu jest „Społeczność”. Jako Fundacja Oczami Brata od lat tworzymy bowiem wspólnotę. Wspólnotę ludzi, którym po pierwsze chce się zmieniać świat, ale też wspólnotę ideałów i wartości. Szczególnie tę otwartą na innych. Budując Dom Oczami Brata, zbudowaliśmy społeczność: osób z niepełnosprawnościami, ich rodziców i opiekunów, pracowników, partnerów. Teraz chcemy zadbać jeszcze mocniej o społeczność ul. Mielczarskiego, kiedyś wykluczonej – dziś otwartej na każdego, bez żad-

nych wykluczeń i ograniczeń. Zachęcam – razem z nami, zbuduj społeczność i po prostu przyjdź dobrze się bawić! – podkreśla Paweł Bilski.

W klimat festiwalu wprowadzą częstochowian wydarzenia towarzyszące, które przewidziano już od 9 sierpnia. Najpierw zaplanowano warsztaty produkcyjno-kreatywne dla artystów, które poprowadzi Paweł Bilski. W terminie 14-15 sierpnia odbędzie się masterclass aktorski Roberta Talarczyka, dyrektora Teatru Śląskiego w Katowicach. Z kolei 16 i 17 sierpnia masterclass reżyserski poprowadzi Adam Orzechowski, dyrektor Teatru Wybrzeże w Gdańsku. Natomiast 17 oraz 18 sierpnia będą miały miejsce warsztaty z improwizacji aktorskiej autorstwa Wojciecha Tremiszewskiego. Liczba miejsc podczas warsztatów jest ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń przesyłanych na adres: biuro@teatrnowy.art.

Sam festiwal – tak, jak w poprzednich latach poprowadzi Krzysztof Berendt – aktor Teatru Miejskiego im. W. Gombrowicza w Gdyni, animator kultury, instruktor teatralny. eFKA 2023 wystartuje w pią-

tek o godz. 15, najpierw na pl. Biegańskiego odbędą się warsztaty bębniarskie, potem wyruszy stamtąd parada. Korowód przemierzy ulice miasta, by dotrzeć na ul. Mielczarskiego, gdzie – zgodnie z ideą – odbędą się pozostałe festiwalowe atrakcje. Pierwszy dzień imprezy przyniesie m.in. spektakl „Kobiety, wino i śmiech” Teatru Razy Dwa z Bystrzycy Kłodzkiej, występ Grupy The Konrads czy koncerty zespołów Na Górze oraz Café Majonez.

Z kolei w sobotę eFKA zaprasza już od godz. 10. Program wypełnią np. warsztaty z rękodzieła artystycznego, plastyczne i animacyjne, Alternatywna Scena Talentów, czytanie performatywne w reżyserii Tomasza Manna oraz spektakl „Współczesne Anioły” Teatru Nikoli z Krakowa. Na Małej Scenie wystąpi m.in. Robert Mateuszuk, a na Dużej – Patka Olszanowicz z zespołem oraz Marta Honzatkó i Ola Tokarczyk. Gwiazdą imprezy będzie grupa Vavamuffin, a wieczór zwieńczy Alternatywne Afterparty. Warto dodać, że przez oba dni w ramach festiwalu odbywać się będzie Międzynarodowy Plener Artystyczny „Wokół Społeczności”.

Co najważniejsze: wstęp na wszystkie festiwalowe propozycje jest darmowy. Wydarzenie dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

red., mat. Fundacji Oczami Brata
Fot. eFKA 2022 / archiwum Fundacji Oczami Brata



E/VOL.3

FIKKA

FESTIWAL KULTURY ALTERNATYWNEJ

18-19 SIERPNIA 2023

CZĘSTOCHOWA / UL. MIELCZARSKIEGO / WSTĘP WOLNY

18.08.2023 – PIĄTEK	19.08.2023 – SOBOTA
15:00 / WARSZTATY BĘBNIARSKIE STOWARZYSZENIA ETNOCHOWA / PLAC BIEGAŃSKIEGO	10:00-20:00 / WARSZTATY Z RĘKODZIEŁA ARTYSTYCZNEGO, PLASTYCZNEGO ORAZ ANIMACYJNE / UL. MIELCZARSKIEGO
16:00 / PARADA FESTIWALOWA / PLAC BIEGAŃSKIEGO / UL. MIELCZARSKIEGO	10:00-12:00 / ALTERNATYWNA SCENA TALENTÓW / MAŁA SCENA
16:00-20:00 / WARSZTATY Z RĘKODZIEŁA ARTYSTYCZNEGO, PLASTYCZNEGO ORAZ ANIMACYJNE / UL. MIELCZARSKIEGO	12:00-12:45 / TEATR NIESTWORZONE RZECZY / MAŁA SCENA
16:00-18:00 / MIĘDZYNARODOWY PLENER ARTYSTYCZNY PN. „WOKÓŁ SPOŁECZNOŚCI” – KOMISARZ: ANITA GROBELAK (GRUPA ARTYSTYCZNA ATINA) / UL. MIELCZARSKIEGO	12:00-18:00 / MIĘDZYNARODOWY PLENER ARTYSTYCZNY PN. „WOKÓŁ SPOŁECZNOŚCI” – KOMISARZ: ANITA GROBELAK (GRUPA ARTYSTYCZNA ATINA) / UL. MIELCZARSKIEGO
17:00 / KONCERT ZESPOŁU TAKI BLUES BAND Z CZĘSTOCHOWY / MAŁA SCENA	13:00-14:00 / SPEKTAKL „WSPÓŁCZESNE ANIOŁY” / TEATR NIKOLI Z KRAKOWA / UL. MIELCZARSKIEGO
17:00 / CZYTANIE PERFORMATYWNE PODSUMOWUJĄCE WARSZTATY AKTORSKIE / UL. MIELCZARSKIEGO	14:00 / KONCERT ROBERTA MATEUSZUKA / MAŁA SCENA
18:00 / SPEKTAKL „KOBIETY, WINO I ŚMIECH” / TEATR RAZY DWA Z BYSTRZYCY KŁODZKIEJ / KLUBOKAWIARNIA ALTERNATYWA 21	15:00 / SPOTKANIE Z AUTORYTETEM / MAŁA SCENA
18:45 / PROSPOŁECZNY ELEMENT STRUKTURALNY – AKCJA ANITY GROBELAK / UL. MIELCZARSKIEGO	16:00 / CZYTANIE PERFORMATYWNE W REŻ. TOMASZA MANA / KLUBOKAWIARNIA ALTERNATYWA 21
19:00 / KONCERT ZESPOŁU NA GÓRZE / DUŻA SCENA	17:00 / SPEKTAKL „ŚWIĘTO KUCHARZA” / TEATR NIKOLI Z KRAKOWA / UL. MIELCZARSKIEGO
20:00 / KONCERT ZESPOŁU CAFE MAJONEZ / DUŻA SCENA	17:45 / OTWARCIE MIĘDZYNARODOWJ WYSTAWY POPLENEROWEJ „LUDZIE – RELACJE – SPOŁECZEŃSTWA” / UL. MIELCZARSKIEGO
21:00 / SPEKTAKL „IMPROWIZACJA” / GRUPA THE KONRADS IMPRO / TEATR NOWY W CZĘSTOCHOWIE / KLUBOKAWIARNIA ALTERNATYWA 21	18:00 / KONCERT PATKI OLSZANOWICZ Z ZESPOŁEM Z OLSZTYNA / MAŁA SCENA
22:00 / ALTERNATYWNE KARAOKE „ŚPIEWAĆ KAŻDY MOŻE” / KLUBOKAWIARNIA ALTERNATYWA 21	19:00 / KONCERT MARTY HONZATKO I OLI TOKARCZYK Z ZESPOŁEM / DUŻA SCENA
DYREKTOR ARTYSTYCZNY FESTIWALU: PAWEŁ BILSKI / PROGRAM FESTIWALU MOŻE ULEC ZMIANIE	20:30 / KONCERT ZESPOŁU VAVAMUFFIN / DUŻA SCENA
	22:00 / ALTERNATYWNE AFTERPARTY / KLUBOKAWIARNIA ALTERNATYWA 21

VI Jurajskie Zawody Balonowe | Janów-Olsztyn | 6-9 lipca 2023 r.

PIKNIK BALONOWY

ZŁOTY POTOK
BŁONIA PRZY HOTELU KMICIC**7 lipca 2023 r.****godz. 18.00****Maciej Hasik**
KONFERANSJER**Justyna Hubczyk-Piechota**
WOKAL

W PROGRAMIE

- loty balonem na uwięzi
- paralotnie, wiatrowce
- symulatory lotu
- ruchoma ścianka wspinaczkowa
- wesołe miasteczko
- konkursy dla publiczności
- gastronomia - strefa FOOD TRUCK

godz. 19.00 - start balonów do konkurencji sportowej
godz. 21.00 - nocny pokaz świecenia balonów

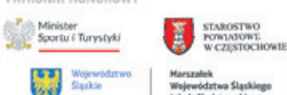
ORGANIZATORZY



PARTNERZY



PATRONAT HONOROWY



SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY:



PATRONAT MEDIALNY:



Dlaczego warto odwiedzić gminę Janów? Oto tylko kilka z atrakcyjnych propozycji!



Jednym z najpiękniejszych zakątków Jury Krakowsko-Częstochowskiej są tereny gminy Janów. To tutaj zobaczymy wszystkie elementy jurajskiego krajobrazu, bogaty świat przyrody oraz cenne zabytki świeckie i sakralne. Ta gmina pełna jest magicznych miejsc. Malownicze lasy, bajkowe ostańce, tajemnicze podziemia, krystaliczne źródła i rozległa pustynia tworzą cudowny świat przyrody.

Wędrówkom po okolicy sprzyjają liczne szlaki piesze, ścieżki przyrodniczo-dydaktyczne, szlaki i ścieżki rowerowe oraz szlaki konne. Najbardziej znany jest oczywiście Szlak Orlich Gniazd uznany przez POT za jeden z najważniejszych szlaków turystycznych w Polsce. W ramach projektów łączenia szlaków turystycznych wszystkie zlokalizowane w gminie Janów mają połączenie z tymi mieszącymi się w gminach ościennych. Na brak atrakcji nie mogą też narzekać grotolazi. Czekają na nich jaskinie Wierna i Wiercica. Z kolei wspinacze skalni pokochają z pewnością ostańce Leśna Zjawia i Babska Skała. Nuda nie grozi również fanom ekstremalnych sportów motorowych. Wszystko za sprawą możliwości, które stwarza Pustynia Siedlecka.

Śladami wieszczu

Pośród lasów i uroczych zakątków gminy roi się od cennych



zabytków. Większość z nich znajduje się na terenie Złotego Potoku. Tutaj spotkamy m.in. Muzeum Regionalne im. Zygmunta Krasińskiego. Obiekt posiada kilkaset cennych eksponatów, stanowiących pamiątki po wieszczu. Wśród nich są: obrazy, rzeźby, meble, fotografie, a także dokumenty związane z rodzinami Potockich, Krasińskich i Raczyńskich. Muzeum zaprasza codziennie, od poniedziałku do niedzieli w godzinach 10.00-18.00.

Tuż obok znajduje się neoklasyzystyczny pałac Raczyńskich. Obiekt ten w latach 1852-1856 wybudował generał Wincenty Krasiński. Wcześniej stał tutaj dwór obronny (XV w.), a później zamek z murem kurtynowym. Obecną nazwę pałac otrzymał tuż po ślubie córki Zygmunta Krasińskiego - Marii Beatrix Krasińskiej z hrabią Edwardem Raczyńskim. Pałac i sąsiedni dworek otacza zabytkowy park. Przez jego środek płynie rzeka Wiercica, która

tworzy malowniczy staw Irydion. Nieopodal stawu znajduje się kapliczka Matki Boskiej i obelisk poświęcony sławnemu śpiewakowi Janowi Kiepurze. Ten ostatni w 2002 r. ufundowali mieszkańcy gminy Janów, upamiętniając tym samym setne urodziny artysty.

Na cześć amerykańskiego senatora

Na uwagę zasługuje zabytkowy młyn Kołaczew. Jego urokliwe położenie wpływa na wyobrażenie i stwarza niezapomniany klimat dawnych czasów. Przy młynie przebiega Śląski Szlak Architektury Drewnianej. Będąc w Złotym Potoku, obowiązkowym przystankiem jest najstarsza w Europie pstrągarnia. Początek miejscowej hodowli ryb datowany jest na 1881 r. Wówczas wprost ze Stanów Zjednoczonych sprowadzono ikrę pstrąga tęczowego. Podobno jej cenny ładunek przybył do Złotego Potoku pod troskliwą

opieką amerykańskiego senatora. I tak jeden ze stawów na jego cześć otrzymał nazwę Amerykan. Obecnie na miejscu można kupić świeżego pstrąga tęczowego, a także okresowo pstrąga potokowego, karpia i jesiotra.

Stąd już o krok do malowniczych źródeł krasowych z krystalicznie czystą wodą. Znajdujące się w rezerwacie krajobrazowym Źródła Zygmunta i Elżbiety zachwycają bajkowym klimatem w cieniu otaczającego lasu. Walory źródeł są niezwykle cenione. Świadczy o tym zdobycie drugiego miejsca w tegorocznej edycji plebiscytu „Śląska Lokacja Filmowa” organizowanego przez Instytucję Filmową Silesia Film oraz Silesia Film Commission w Katowicach.

Warto wspomnieć, że na terenie gminy nie brakuje również interesujących obiektów sakralnych. Są to m.in. Kościoły w Złotym Potoku, Janowie i Żurawiu oraz cmentarz żydowski w Janowie.

Jurajskie Zawody Balonowe

Z kolei amatorów rozrywki gmina zaprasza na szereg organizowanych imprez plenerowych. Wśród nich należy wymienić niezwykle widowiskowe Jurajskie Zawody Balonowe, stanowiące połączenie sportu balonowego z widowiskiem dla publiczności, która może podziwiać starty i podniebne zmagania zawodników z Polski, a także spoza granic naszego kraju. Niezapomnianych wrażeń dostarczają szczególnie pokazy balonów odbywające się po zmroku na tle niepowtarzalnych krajobrazów.

Święto Pstrąga i Juromania

W sierpniu błonia złotopotockie goszczą fanów wspomnianego pstrąga. Święto Pstrąga to rodzinna impreza plenerowa. Na odwiedzających czekają konkursy i popisy kulinarne. Serwowane są wówczas oczywiście wymyślne potrawy z pstrąga. Na publiczność czekają również: spotkanie z „gotującą” gwiazdą, liczne koncerty muzyczne oraz widowisko dla dzieci.



Ciekawą propozycję stanowi także Święto Jury Krajowsko-Częstochowskiej, czyli Juromania. To wydarzenie, które przenosi uczestników w średniowieczne klimaty. Pobudza wszystkie zmysły podczas turniejów rycerskich, pokazów historycznych, smakowania regionalnej kuchni czy na licznych warsztatach i zajęciach edukacyjnych. Na aktywnych czekają

zaś wspinaczki organizowane pod okiem instruktorów, rajdy oraz wycieczki z przewodnikiem.

Udany wypoczynek

Na terenie gminy Janów znajdziecie wszystko, co niezbędne do udanego wypoczynku. Czas spędzić można podczas urokliwych spacerów, łowiąc ryby

albo nieco bardziej aktywnie: podczas wspinaczek lub zabawy w Jurajskim Parku Linowym. Po linowym szaleństwie posilić się można w sąsiadującej z parkiem strefie gastronomicznej „Na Grobli”. Znajdziecie tam lokalne przysmaki, przede wszystkim jurajskiego pstrąga przyrządzonego na kilka sposobów.

mat. UG Janów

„Niezależna”. Zbigniew Biernacki na tropie historii

Do rozwiązania zagadki historycznej Czytelników Gazety Regionalnej zaprasza Zbigniew Biernacki, właściciel Antykwarni Księgarni „Niezależna” przy ul. Kopernika 4. Pewnie każdy rozpoznaje ten budynek na zdjęciu? Kim są jednak ci ludzie przed nim?

Nasz szacowny księgarz jest też kolekcjonerem artefaktów z dziejów miasta i regionu. Nie bez kozery przewodniczy Częstochowskiemu Klubowi Miłośników Historii im. Mecenasa Jana Pietrzykowskiego. Na półkach i w magazynach swojego „magicznego emporium” ma tysiące książek, pocztówek i fotografii. Antykwariusz ratuje je często przed śmiercią na śmietniku. Trafiają też do niego fotografie z rodzinnych albumów, które gromadzi jako świadectwa przeszłości rodzinnego miasta. Jako towar zainteresować mogą jedynie podobnych koneserów lub muzea – gdyby te miały pieniądze na takie zakupy.

Ostatnio w swoim fotograficznym zasobie znalazł zdjęcie, które go zaintrygowało. Zagadką postanowił podzielić się z Czytelnikami. Jak widać, zostało wydarte z tekturowej strony albumu. W grubej karcie widać korytarze i dziurki – wychodzące na przód fotografii. To ślady owadów nazywanych molami książkowymi, prawdopodobnie kołatków. Podobnie podziurkowana jest towarzyszą-



ca zdjęciu karteczka, być może podpis pod zdjęcie. Wydaje się, że można z niej odczytać nazwisko: p. Plaskacz i na 100 procent datę: 9 II 1935.

– Data prawdopodobnie określa czas zrobienia tego zdjęcia – mówi Zbigniew Biernacki. – Pewne jest jedynie, że budynek w tle, to częstochowska Poczta Główna, zaprojektowana pięknie przez Adolfa Szyszko-Bohusza.

Przed charakterystycznym wejściem grupa ludzi upozowana do fotografii w jakimś szczególnym, uroczystym momencie. Większość mężczyzn nosi mundury. Wyjątkiem jest nobliwa czwórka w paltotach i kapeluszach, w środku pierwszego rzę-

du. Za nimi człowiek umundurowany, ale inaczej niż reszta. Większość sfotografowanych trzyma w rękach karabiny. Co bardzo charakterystyczne – nikt się nie uśmiecha.

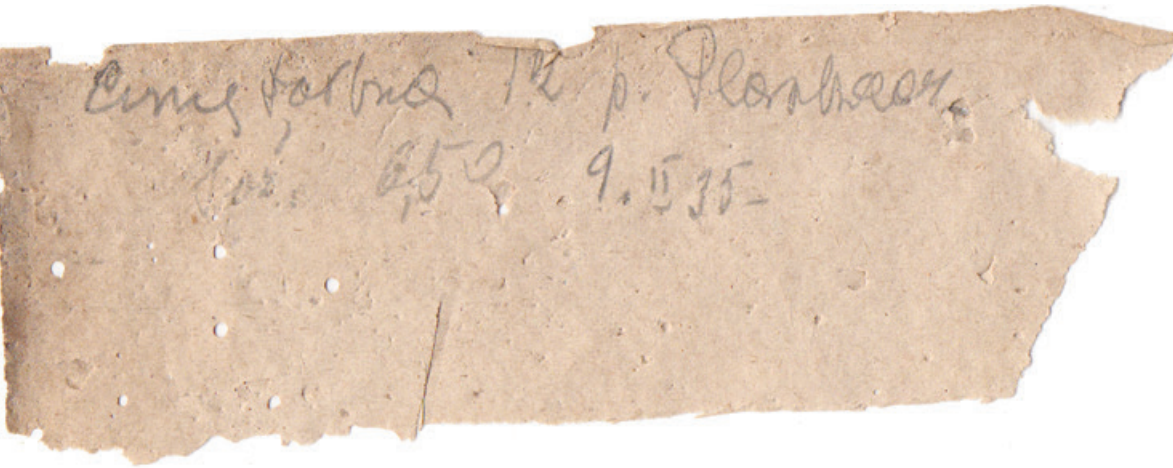
– Moim zdaniem, ta fotografia objaśnia, dlaczego obrońcy Poczty Polskiej w Gdańsku tak długo mogli walczyć – mówi antykwariusz. – Byli wojskowo przeszkoleni i to nie tuż przed napadem hitlerowców na ich placówkę. Z 19 na 20 czerwca 1934 w Niemczech miała miejsce Noc Długich Noży, kiedy SS na rozkaz Hitlera wymordowało bez pardonu przeciwników politycznych z SA. Rzesza odsłoniła jednoznacznie swoją totalitarną twarz, a Hitler pokazał, że nie liczą się dla niego przy-

jaźnie i umowy. Polska wbrew dyplomatycznym mgłom wyciągnęła z tego wnioski.

Tak więc zakładać należy, że mężczyźni z bronią sfotografowani przed gmachem Poczty Polskiej, to jej pracownicy, którzy zakończyli szkolenie wojskowe połączone ze strzelaniem. Jedyny inaczej umundurowany jest instruktorem, a siedzący na krzesłach cywile, to dyrekcja częstochowskiego oddziału PP.

Kim jest p. Plaskacz? Czy jest na zdjęciu? Może ktoś z Czytelników rozpoznaje pocztowych notabli korzystających z krzesełek? Czy któryś z pocztowców jest może ojcem, dziadkiem któregoś z częstochowian? Tak w ogóle – czy nasze ze Zbigniewem Biernackim dociekania sensu tej fotografii mają uzasadnienie w historii miasta? Czekamy na komentarze i informacje, które można przesyłać na nasz adres: redakcja@gazetaregionalna.com. Zapewniamy, że jeśli zabawa w detektywów historii spodoba się Czytelnikom, to w Antykwarni Księgarni „Niezależna” znajdziemy więcej intrygujących fotografii.

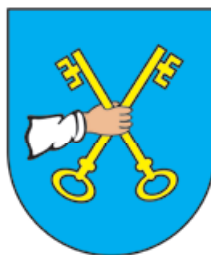
Tadeusz Piersiak, fot. ze zbiorów Zbigniewa Biernackiego



Urząd Gminy Mstów
ul. Gminna 14, 42-244 Mstów

tel: +48 34 3284 005, +48 34 3284 068
+48 34 3284 149, +48 34 3665 503

GMINA MSTÓW



otwarta gmina

www.mstow.pl

ug@mstow.pl

facebook.com/OtwartaGmina



Gmina Mstów położona jest w północnej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej, sąsiaduje bezpośrednio z Częstochową.

Dobre położenie, atrakcje turystyczne, nowoczesna infrastruktura, bezpieczne szlaki komunikacyjne, połączenie autobusowe MPK z Częstochową, wysoka jakość życia i otwarci ludzie - wszystko to sprawia, że na terenie Gminy Mstów osiedlają się

nowi mieszkańcy. Samorząd stale podnosi też poziom inwestycji w infrastrukturę.

Gmina Mstów konsekwentnie od lat buduje swoją dobrą markę jako gmina atrakcyjna turystycznie. Dodatkowo bliskość Częstochowy - z dobrym połączeniem komunikacyjnym, ale z dala od jej zgiełku - powoduje, że Gmina Mstów to miejsce, gdzie warto

przyjechać, a także zamieszkać. Przyjazny klimat i otwartość Gminy Mstów jest również doceniana przez przedsiębiorców, którzy cenią sobie bliskość Częstochowy, a także dobry i szybki dojazd do Mstowa, stabilną politykę podatkową i elastyczną politykę planowania przestrzennego samorządu.

Warto zamieszkać w Mstowie, bo tu się po prostu dobrze mieszka.

Jakość życia mieszkańców stale rośnie - a koszty są zdecydowanie niższe niż w Częstochowie. W otoczeniu pięknej przyrody, ale i atrakcyjnej przestrzeni i poczuciu bezpieczeństwa.

Zapraszamy do zapoznania się naszą ofertą na stronach internetowych oraz profilach społecznościowych Gminy Mstów.



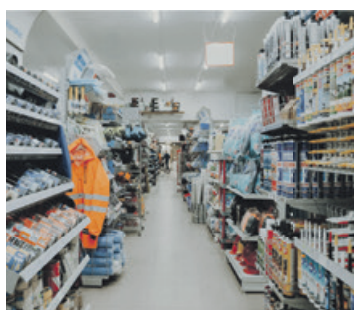
Owocowo w Mstowie

kajakiem przez Mstów



Piękne miejsca, z wyjątkową historią!

REKLAMA



HURTOWNIA BUDOWLANA

BauLand

www.bauland.pl

Zaufaj doświadczeniu

Rudniki 42-200 ul. Wojska Polskiego 34a



Basen w Żarkach już czynny

Do niedzieli 20 sierpnia 2023 r. na basenie kąpielowym w Żarkach w godz. 11.00 – 19.00. będzie zapewniona opieka ratowników.

Obiekt znajduje się przy ul. Wierzbowej, w centrum jurajskiego miasteczka. – Stosowna umowa już podpisana, a my otworzyliśmy kąpielisko jeszcze przed rozpoczęciem wakacji – mówi burmistrz Miasta i Gminy Żarki Klemens Podlejski.

Co ważne, wejście na basen jest bezpłatne.

Kąpielisko ma całkowitą powierzchnię niemal 2.700 m kw. Dla dzieci dostępny jest brodzik o głębokości 50 cm. Na miejscu plażowicze znajdą zarówno przebieralnie, toalety jak i miejsca do pozabasenowej rekreacji. Znajdziemy tu bowiem boisko do siatkówki, miejsce przewidziane do grillowania i palenia ogniska.

Basen Żarki | ul. Wierzbowa 21



Stary Młyn przyciąga starszych i młodszych

Powodów, aby odwiedzić Muzeum Dawnych Rzemiosł w Starym Młynie w Żarkach jest kilka. W obiekcie w bardzo interesujący sposób połączono tradycję z nowoczesnością.

Pierwotnie mieścił się tu młyn elektryczny. Dzisiaj jest multimedialne i interaktywne muzeum – w konwencji parku technologicznego. Ekspozycja pozwala na dotykanie, sprawdzanie czy zagłębienie. Szereg aktywności łącznie z mieleniem zboża sprawia, że zwiedzanie nie jest ograniczone wyłącznie do przekazania historycznych treści. Wystawa angażuje do aktywnego zwiedzania, oddziałując na różne zmysły.

Dostępne są dwie ścieżki zwiedzania: jedna dla dzieci, druga dla dorosłych. Każda z towarzyszeniem przewodnika. Uzupełnieniem są multimedialne gry, słuchowiska i filmy. Prezentowanych jest pięć rzemiosł: mły-



narstwo, piekarstwo, bednarstwo, kołodziejstwo i szewstwo. Podczas zwiedzania każdy staje się młynarzem, gdyż warsztaty robienia mąki różnymi sposobami są stałym punktem programu.

Muzeum na Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego.

Zapraszamy serdecznie!
www.muzeumzarki.pl

mat. UMiG Żarki

Miejsca noclegowe w Gminie Żarki na Jurze

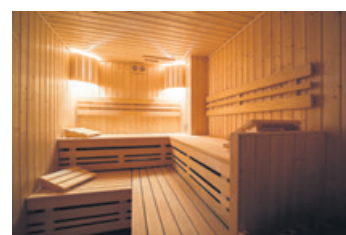
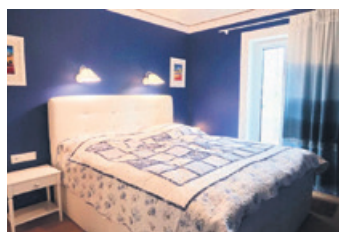
WWW.TURYSTYKAZARKI.PL

Gmina Żarki posiada bogatą ofertę noclegową o różnym standardzie.

Swoje miejsce znajdzie tutaj rodzina z dziećmi, pary oraz osoby ceniące spokój.

Do dyspozycji hotel 4-gwiazdkowy, gospodarstwa agroturystyczne, pokoje gościnne, domki, apartamenty i samodzielne domy do wynajmu.

mat. UMiG Żarki



Jurajska gmina Żarki zaprasza

Najlepsze drogi rowerowe asfaltowe w północnej części Jury, wydzielone poza drogami publicznymi:

- ścieżka Żarki – Mirów – Bobolice
- ścieżka Żarki – Przewodziszwice – Czatachowa – Ostrężnik

- Złoty Potok
- ścieżka Żarki – Przewodziszwice – Czatachowa – Trzebnów
- Ostrężnik – Złoty Potok
- ścieżka Żarki – Jarosław – Suliszowice – Krasawa – Zrębice
Przepiękne widoki, bliskość atrakcji. Dostępność dla rowerzystów, fanów jazdy na rol-

kach, osób z wózkami i na spacerach z kijkami.
Bezpłatne parkingi przy ścieżkach, miejsca wypoczynkowe przy trasach.

Więcej: www.turystykararki.pl
mat. UMiG Żarki



Ścieżka rowerowa ul. Koziegłowska w Żarkach



Pierwszy etap budowy drogi rowerowej przy ul. Koziegłowskiej w Żarkach zakończony. Została wykonana szutrowa ścieżka, bowiem tylko na taką nawierzchnię zezwoliły Lasy Państwowe, które są właścicielem terenu, przez który przebiega ścieżka.

- Jest ona budowana w dwóch etapach, ponieważ zapewniono dofinansowanie z dwóch źródeł i stąd podział – wyjaśnia burmistrz Żarek Klemens Podlejski. – W efekcie powstanie 1 412 m drogi dla rowerów, która zostanie połączona bezpiecznym przejazdem dla jednośladów ul. Jagodową w kierunku terenu rekreacyjnego przy ul. Steinkellera.

mat. UMiG Żarki



WAKACJE W GMINIE ŻARKI 2023

Jura Krakowska - Częstochowska

MUZEUM DAWNYCH RZEMIOŁ W STARYM MŁYNIE
Zwiedzanie z przewodnikiem multimedialnej wystawy,
pon. - pt. 8.00 - 16.00, sob. - niedz. 10.00 - 18.00. Wejścia o pełnych godzinach. Rezerwacje **690 070 772**, www.muzeumzarki.pl

WEHIKUŁ CZASU NA JURAJSKIM SZLAKU
Zwiedzanie ekspozycji o średniowieczu, warsztaty lepienia z gliny, wytwarzania świec sojowych, **pon. - sob.**
Konieczne rezerwacje **603 770 627**, www.wehikul-czasu.eu

MANUFAKTURA SŁODYCZY HOKUS POKUSS
Warsztaty wytwarzania słodczy, **pon. - sob. godz. 11.00 - 14.00.**
Rezerwacje **530 815 045**, www.hokuspokuss.pl

ETNO PRACOWNIA
Warsztaty wytwarzania zabawek z naturalnych materiałów,
pon. - sob. 10.00 - 14.00. Rezerwacje **731 926 776**, www.etnopracownia.pl

SIODŁATA GĘŚ
Oprowadzanie po gospodarstwie, spotkanie ze zwierzętami, możliwość karmienia, **pon. - niedz. godz. 10.00 - 16.00.**
Rezerwacje **516 224 063**, www.siodlatages.pl

JURAJSKIE PTAKI
Wizyta w papugarni, możliwość karmienia, na zewnątrz woliery z gołębiami ozdobnymi, **śr. - niedz. godz. 10.00 - 18.00.**
Rezerwacje **789 631 473**

WYCIECZKI Z PRZEWODNIKIEM I NARTOROLKI
Wycieczki rowerowe z przewodnikiem po jurajskich szlakach, warsztaty jazdy na nartorolkach.
Rezerwacje **793 932 211**, www.wypożyczalniazarki.pl

RODZINNE WSPINANIE
Rodzinna wspinaczka z instruktorem w skałach na Jurze w okolicach Żarek. Rezerwacje **608 011 645**

JURA TROP
Gry terenowe, pokaz sprzętu wojskowego, strzelanie ASG, tor przeszkód zajęcia z pierwszej pomocy. Rezerwacje **531 646 431**

LEŚNIEWSKA ARKA NOEGO
Zwierzyniec przy Sanktuarium, zwierzęta gospodarcze i egzotyczne,
pt. - sob. godz. 14.00 - 18.00, niedz. godz. 12.00 - 19.00. www.lesniow.pl

BASEN KĄPIELOWY
Bezpłatnie, **ratownicy do 20.08, godz. 11.00 - 19.00,**
ul. Wierzbowa 21, 42 - 310 Żarki



Wymagane wcześniejsze rezerwacje!
Szczegóły: www.turystykararki.pl

Park Korzonek zaprasza na spacer z alpakami,

Edukacja i rozrywka na najlepszym poziomie. To wszystko gwarantuje Park Korzonek. Twórcy tego niezwykłego miejsca dbają o to, by oferta nieustannie rozrastała się o kolejne, znakomite atrakcje.

Park Korzonek (gmina Konopiska) to park rozrywki i edukacji przeznaczony dla osób indywidualnych oraz grup zorganizowanych. W tym niezwykłym miejscu odkrywane jest piękno natury Parku Krajobrazowego Lasów nad Górną Liswartą. Twórcy parku wdrażają zasady ekologicznego rozwoju dzięki permakulturze – ekologicznemu projektowaniu przy minimalnej ingerencji w przyrodę. Edukują w kwestii tego, jak stworzyć przyrodzie warunki powrotu do rów-

nowagi. Dzięki temu odzyska ona harmonię i urok, które od wieków zaburza ludzka działalność.

Z myślą o grupach dzieci i ich opiekunach w Parku Korzonek przygotowano mnóstwo zabaw na łonie natury oraz zapoznanie z ekologią. Organizatorzy prezentują i opowiadają o pszczelarstwie, hodowli szczęśliwych zwierząt, a także zrównoważonej uprawie roślin. Do wyboru są dwa programy wycieczki: edukacyjny i rozrywkowy.

I to są właśnie dwa hasła, które oddają ideę Parku Korzonek: zapewnienie edukacji i rozrywki na najlepszym poziomie. Dzięki konsekwentnym działaniom twórców parku powstało mnóstwo atrakcji. Na początku była pasieka, potem warzywniak, kurnik, zagroda kóz i alpaki, wy-

bieg dla grupki danieli... Aby to wszystko konstruować, założono tam nawet stolarnię!

Oferta jest niezwykle różnorodna. Jedną z najbardziej lubianych przez odwiedzających atrakcji są spacer z alpakami. Krewniacy lam to najbardziej puchaci mieszkańcy Parku Korzonek. Ich wełna to prawdziwy skarb! Jest delikatniejsza, lżejsza i cieplejsza od owczej, a ponadto hipoalergiczna. Alpaki mają łagodne i otwarte usposobienie. Dzięki temu istnieje alpakoterapia, czyli wspomaganie procesów terapii psychologicznej i wychowania. Vinci, Fabio, Cezary i Sonik czekają na gości. By wziąć udział w spacerze, podobnie jak w przejażdżce na kucyku, konieczna jest rezerwacja.

Energię warto spożytkować na wrotkarni, a kąpielisko przyciągnie z pewnością nie tylko tych, którzy chcą odpocząć, ale także tych, którzy uwielbiają wodną rozrywkę. Niezwykłą atmosferę Parku potęgują urokliwy strumyk z mostkiem i klimatyczne, drewniane rzeźby.

Oczywiście znajdzie się też coś dla ciała. Bistro serwuje m.in. wysmienite makarony, burgery z frytkami, pierogi i naleśniki. Co istotne, strefę gastronomiczną powiększono o trzy nowe punkty. Wszystko po to, aby rozładować kolejki podczas największego obłożenia bistro.

Więcej na temat Parku Korzonek można przeczytać na: parkkorzonek.pl oraz www.facebook.com/parkkorzonek.



przejażdżki z kucykami i moc innych atrakcji



Żytno: przyroda i odzyskana perła

Jeszcze kilka lat temu gmina Żytno kojarzyła się przede wszystkim z bujnymi lasami, czystym powietrzem i meandrującą urokliwie Pilicą. Dzisiaj może pochwalić się także zabytkową perłą - pięknie odrestaurowanym dworem. Naprawdę warto tam zajrzeć!

Wyjątkowe lasy, rezerwat przyrody Dębowiec, zachwycające szlaki rowerowe i turystyczne, spływy kajakowe Pilicą, spokój i odpoczynek na łonie natury. Tak właśnie przez wiele lat gmina Żytno, położona w południowej części powiatu radomszczańskie (woj. łódzkie), kojarzyła się turystom. W przewodnikach wspomniano jeszcze o XIX-wiecznym kościele neogotyckim, o pozostałościach zespołu pałacowego w Maluszynie i zdegradowanym dworze w Żytnie, jednym z najpiękniejszych w tej części Polski. Dzisiaj wszystko się zmieniło.

Jeden z najpiękniejszych

Budowa dworu w Żytnie rozpoczęła się w 1819 r. Postawił go Jan Nepomucen Siemieński. W internetowym przewodniku turystycznym Polska Niezwykła.pl czytamy wpis sprzed kilkunastu lat: „Był to wzorcowy dwór ziemiański, przepojony tradycją narodowo-katolicką oraz dużym poczuciem więzi z krewnymi. Posiadał duży salon z ogromną biblioteką, w którym odbywały się patriotyczne spotkania



w okresie przygotowań do powstania styczniowego. Ciekawostką jest, że w dworze tym zaręczył się Henryk Sienkiewicz z krewną Siemieńskich, panną Marią Gryf-Kellerówną (lecz do małżeństwa tego nie doszło). Ostatnim właścicielem Żytna był Jacek Siemieński, poseł na Sejm RP, prezes Związku Ziemiaków, a w czasie okupacji prezes „Uprawy”, organizacji wspierającej AK. Po 1945 r. w dworze była szkoła. Część dworskiego parku wycięto pod boisko. W końcu lat 80. szkoła opuściła dwór, gdyż zbutwiały drewniane stropy groziły zawaleniem. Dziś dwór, jeden z najpiękniejszych w tej części Polski, jest skazany na degradację, choć mógłby być chlubą gminy.”

Odzyskana perła

W 2021 r., po latach burzliwej historii obiekt o unikatowej architekturze i wspaniałej historii został odrestaurowany z pomocą środków unijnych pod okiem konserwatora zabytków przez jego nowych właścicieli – niezwykle miłośników historii i sztuki. Budynek zachował wierność pierwotnej wizji okazałej wiejskiej posiadłości. Wizytówką jego była i jest fasada z czterokolumnowym doryckim portykiem. Wnętrze odrestaurowanego obiektu zostało dopracowane w najmniejszym szczególe i zaaranżowane na butikowe miejsce noclegowe, kawiarnię, przestrzeń bankietowo-konferencyjną oraz strefę wellness.

Tutaj nie ma miejsca na przypadek. Każdy detal tworzy harmonię, każdy przedmiot przywołuje historię. Zachwyca niezwykle klasycznym stylem, eleganckim wykończeniem, a jednocześnie ciepłą i rodzinną atmosferą oraz przepyszną kuchnią opartą na bazie lokalnych produktów. Historyczna pasja właścicieli, którą obdarzają oni to miejsce, przejawiała się nie tylko w dbałości o zachowanie jak największej części dworu, ale również kompleksu otaczającej go zieleni, bo dwór jest otulony przepięknym zabytkowym, prawie czterhektarowym, parkiem. Przez cały rok gościom dworu udostępniany jest sprzęt sportowy: rowery, kije do nordic walking, sprzęt do gry w bule. Dodatkową



atrakcję stanowi stadnina koni, usytuowana vis a vis dworu.

Kościół neogotycki

Turyści zainteresowani architekturą mogą zwiedzić w Żytynie także murowany kościół neogotycki z dwuwieżową fasadą. Kościół powstawał w latach 1860-74, a projekt wyszedł spod ręki Stanisława Gołębiowskiego. We wnętrzu znajdują się klasycystyczne ołtarze. Budowa kościoła przeciągała się. Ze względu na powstanie styczniowe. Do ukończenia budowy świątyni przyczyniła się Wanda Malczewska. To właśnie w Żytynie zaczęły się jej słynne prorocтва.

Rezerwat przyrody Dębowiec

W gminie Żytno znajduje się również rezerwat przyrody Dębowiec o powierzchni 47 ha. Na jego obszarze zachowany jest las grądowy z udziałem lipy szerokolistnej i drzewostanami dębowymi, wiązowo-jesionowymi i lipowymi. Rośnie tu 355 gatunków roślin, żyje 50 gatunków ptaków.

Szlak turystyczny i spływ

Przez południową część gminy Żytno biegnie bardzo malowniczy szlak turystyczny (żółty).



Ma on początek we wsi Ewina (miejsce bitwy partyzanckiej we wrześniu 1944 r.) a koniec w miejscowości Maluszyn. Jego odcinkiem jest także rezerwat.

Będąc w gminie Żytno warto się wybrać na spływ kajakowy Pilicą. Malownicze meandry rzeki, urozmaiconą rzeźbą terenu, piękne widoki oraz możliwość kąpieli w czy-

stej i płytkiej (w większości) wodzie, sprawiają, że każdy spływ kajakowy na długo zostaje w pamięci.

red., fot. Dwór w Żytynie

REKLAMA



DWÓR W ŻYTNIE

1819

HOTEL / RESTAURACJA / SPA
40 km od Częstochowy

Między Łodzią a Częstochową, Wartą a Pilicą,
u zbiegu trzech województw, poznasz smak natury,
romantycznych historii oraz rodzinnej gościnności

ul. Konopnickiej 92, 97-532 Żytno

T: +48 504 421 598, 42 299 66 20

E: recepja@dworwzytnie.pl www.dworwzytnie.pl



Czas na lato w Częstochowie –

Sezon na spędzanie czasu w plenerze otworzył Festiwal Frytka OFF. Największą frekwencją cieszyły się występy gwiazd - duetu Karaś/Rogucki oraz Bass Astral. Ta otwarta, bezpłatna muzyczna impreza, której towarzyszyły foodtruckowe atrakcje, była doskonałym pretekstem do towarzyskich spotkań.

Przekonał się o tym także prezydent Krzysztof Matyjaszczyk, który spotkał się z wieloma częstochowiankami i częstochowianami, bawiącymi się w pobliżu sceny czy nieco dalej od niej. Bo Frytka OFF zawsze jest świetną okazją do rozmów czy wspólnego selfie.

Festiwal był też symbolicznym zaproszeniem do jak najczęstszych wypadów do Parku Lisiniec. Ten zielony, obszerny kompleks rekreacyjny – po przemianach, jaką zafundował mu kilka lat temu samorząd, startując z programem „Kierunek Przyjazna Częstochowa” – jest dzisiaj autentycznym miejscem spotkań, relaksu, zabawy. Trzy zbiorniki wodne, piaszczysta



plaża przy najpopularniejszym z nich – „Adriatyku”, wydzielone miejsca do wypoczynku, parking – wszystko to czyni z parku do-

skonałe miejsce, aby odsapnąć od zgiełku miasta, nie wyjeżdżając z niego. Przy „Bałtyku” wypoczynamy rowery wodne, kajaki,

deski do pływania. Na Lisincu znajdziemy skate park, rodzinny park linowy, plac zabaw. Programy także w tenisa. Mało tego – to jedyne w regionie miejsce, w którym możemy wybrać się w śródlądowy rejs... odnowioną gondolą. A w lokalu tuż obok „Adriatyku” zjemy coś w zielonym otoczeniu, przy którym oczy same odpoczywają...

Na Lisincu cieszą nawet najprostsze przyjemności – przejażdżka rowerem czy spacer. Już dziś na obszarze parku krzyżuje się całkiem sporo szlaków pieszych i rowerowych, a do końca tego roku ich sieć jeszcze się zagęści dzięki inwestycji Miasta, które wcale nie poprzestaje na tym, co już udało się tam poprawić i upiększyć. Jako że sezon wakacyjny sprzyja wzajemnym odwiedzinom – wybierzmy się do Parku Lisiniec ze znajomymi i krewnymi, także spoza Częstochowy. Jako nasza wypoczynkowa, „zielona” wizytówka z pewnością nie przyniesie nam wstydu...

Komu mało wodnych atrakcji powinien wybrać się do Parku Wodnego, który wraz z letnią pływanią, tworzy kompleks

REKLAMA

RZUĆ PALENIE
♦ jeden zabieg i zrywasz z nałogiem

ALERGIA
♦ bezbolesne testy 270 alergenów
♦ odczulanie bez leków
PONADTO LECZYMY
bólę kręgosłupa i stawów, reumatyzm, nerwice,
depresję, astmę, układ krążenia, OTYŁOŚĆ

www.odczulanie.pl

CZĘSTOCHOWA
AL. ARMII KRAJOWEJ 1 POK. 107
TEL. 783 755 505

REKLAMA

AGENT NAJLEPSZYCH MAREK

BIURO PODRÓŻY

e-lastminute.pl
www.e-lastminute.pl

DER TOUR CORAL TRAVEL WEZYR ITAKA

ul. Dąbrowskiego 7, 42-200 Częstochowa
+34 324 80 40 lub +48 533 33 80 40
office@e-lastminute.pl | www.e-lastminute.pl

REKLAMA

★ OKNA, DRZWI, ROLETY ★

NAPRAWA OKIEN PCV
Regulacja i konserwacja okuć okiennych, usuwanie nawiewów

FHU „EURO-EKO”
ul. Dekabrystów 18
42-218 Częstochowa
tel./fax 34 361 32 36
502 638 098
507 158 705
www.euroeko.bigduo.pl

★ OKNA, DRZWI, ROLETY ★

aktywne, zielone, kulturalne



sportowo-rekreacyjny. Na amatorów czeka m.in.: dzika i leniwa rzeka, grotta sztucznej fali, zjeżdżalnie oraz dobrze zorganizowana strefa SPA.

A do centrum miasta powraca tego lata kultura „w odcinkach” – czyli cykl „Aleje – tu się dzieje!” Koncerty i inne kulturalne propozycje skupią się w obrębie „Biegana” i Starego Rynku. Możemy się spodziewać niezawodnych przedstawicieli lokal-

nej sceny muzycznej, jak Paweł Łowicki czy Olga Przybylik. Powrócą nazwiska jazzmanów – Klucznik, Walczak, Rorat. Lato plenerowych imprez domknie koncert Dni Częstochowy. Już nie w centrum, a na Północy. Pojemny teren w pobliżu pętli tramwajowej pomieści wszystkich fanów Blue Café i Enej – bo to ci wykonawcy zagrają na święcie miasta.

mat. UM Częstochowy

REKLAMA

PRESIDENT

N°1 CB PRESIDENT

**PEWNOŚĆ
POMOC
BEZPIECZEŃSTWO**

WWW.PRESIDENT.COM.PL

Pierwszy taki bieg w Konopiskach

W sobotę, 29 lipca, na Stadionie Lekkoatletycznym im. Ireny Szewińskiej w Konopiskach po raz pierwszy odbędzie się **BIEG NOCNY GODZINNY**. Start biegu o godzinie 22:00.

Realizacja tego wydarzenia sportowego jest możliwa dzięki promesie inwestycyjnej, którą Gmina Konopiska otrzymała z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych na realizację zadania pod nazwą „Modernizacja boiska oraz instalacja oświetlenia przy Stadionie LA”. Wartość Promesy Inwestycyjnej wynosiła: 2 430 000,00 zł.

Jednym z kluczowych zadań w projekcie było wybudowanie



wokół bieżni stadionu LA oświetlenia LED o niskim poborze energii elektrycznej. Oświetlenie bieżni jest istotne dla coraz większej liczby mieszkańców gminy korzystających z organizowanych przez Gminne Centrum Kultury i Sportu treningów biegowych, które pozwoli zapewnić bezpieczeństwo podczas użytkowania obiektu po zmroku.

Natomiast już od 17 do 22 lipca 2023 roku na Zalewie "Pajak" w Konopiskach odbędą się Mistrzostwa Europy Modeli Pływających Open H&O Konopiska 2023. Fani modeli pływających mogą oczekiwać wspaniałych emocji i niezapomnianych wrażeń. Zapraszamy!
Konopiska poznaj z bliska!

mat. UG Konopiska,
fot. Michał Nowak

**MISTRZOSTWA EUROPY
MODELI PŁYWAJĄCYCH
OPEN H&O
17-22 LIPCA 2023**

KOMPLEKS SPORTOWO-REKREACYJNY
„PAJAK”
W KONOPISKACH
UL. SPORTOWA 60




BIEG NOCNY

**29
LIPCA
2023**

STADION
IM. IRENY SZEWIŃSKIEJ
W KONOPISKACH
UL. SPORTOWA 60



ORGANIZATOR 

REKLAMA

**HURTOWNIA
BUDOWLANA**

WWW.DMKINVEST.PL



**DMK
INVEST**
MATERIAŁY BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE OD FUNDAMENTÓW AŻ PO DACH

UL. PRZEMYSŁOWA 51A, 42-274

TEL 666 302 305

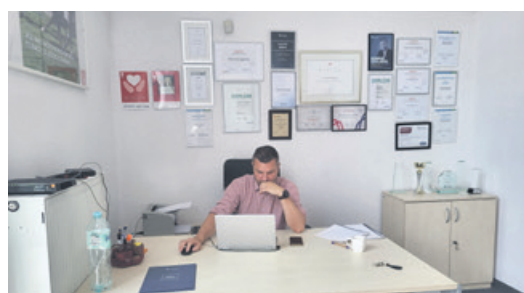
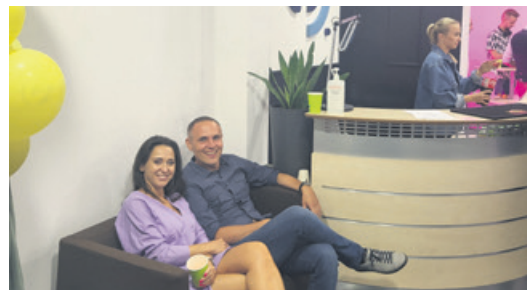
Otwarcie biura doradztwa finansowego Phinances.a.

Finance to element życia, o którym raczej nie da się zapomnieć. Rzadko kiedy pamiętamy jednak, że nie opiera się on tylko o zasobność portfela po przepracowanym miesiącu. Nasze finanse to wszystko, co „dotyka” pieniądza, który posiadamy, bądź chcemy posiadać. Inwestycje, emerytury, ubezpieczenia, kredyty, pożyczki, leasingi, majątek... to aspekty, o które warto zadbać nie tylko w dobie inflacji.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, częstochowski oddział firmy Phinancesa - pod przewodnictwem Konrada Ceglarka - przenosi swoją działalność do większego lokalu. Wszystko po to, by być jeszcze bardziej dostępnym i pomocnym dla klientów.

Nowe biuro doradztwa finansowego zlokalizowane przy ul. Dąbrowskiego 3 to doskonałe rozwiązanie dla tych, którzy chcą odpowiednio zarządzać swoimi finansami i zabezpieczyć swoją przyszłość.

Phinances.a. to największa firma doradztwa finansowego w Polsce, która może poszczycić się ponad 20-letnią tradycją. To multigencja finansowa z silną pozycją na rynku, posiadająca ogromne doświadczenie, która niezwykle profesjonalnie podchodzi do każdego klienta. W swojej ofercie posiada 970 rozwiązań, które specjaliści umiejętnie i rzetelnie dopasują do indywidualnych potrzeb klientów, ponieważ zado-



wolenie i bezpieczeństwo jest dla doradców finansowych Phinances.a. priorytetem.

Warto jednak pamiętać o tym, że aby osiągnąć maksymalne korzyści, należy dokładnie zwerifikować swoje umowy finansowe. Wielu ludzi zapomina, że są one ważne nie tylko wtedy, gdy podpisujemy je po raz pierwszy, ale również w trakcie ich trwania. Podstawową zasadą, którą należy znać, jest to, że wszystkie umowy powinny być dokładnie sprawdzone pod kątem zgodności z prawem. Phinances.a. podejmując współpracę z partnera-

mi, dba o to, by klient nie tylko otrzymał najlepsze warunki, ale także by podejmowane umowy zabezpieczały jego interesy prawne. Dzięki takiemu podejściu nie tylko zwiększamy swoje szanse na otrzymanie korzystnych warunków umów, ale też chronimy się przed późniejszymi problemami. Dlatego warto zadbać o to, by nasze umowy były prawidłowo zabezpieczone, zwłaszcza jeśli chodzi o ich przyszłą wartość.

Oprócz weryfikacji i zabezpieczenia umów, należy również pamiętać o tym, że każdy powinien mieć swój plan finansowy. I tak

jak w sądzie potrzebujemy dobrego prawnika, tak w finansach musimy zadbać, by mieć odpowiedniego doradcę finansowego, który użyje swej wiedzy i pomoże nam ułożyć tzw. plan B. Taki, który pozwala na osiągnięcie założonych celów finansowych oraz zabezpieczenie przyszłości.

Warto przyjść do Oddziału Phinances.a. Częstochowa przy ul. Dąbrowskiego 3 i ułożyć własny plan na przyszłość. A wszystko to z profesjonalnym doradcą finansowym.

mat. Phinances.a

REKLAMA


W TROSCE O
**TWOJE
FINANSE**

Phinance S.A.
ul. Ratajczaka 19,
61-814 Poznań.

REGON: 634382858
NIP: 778-14-02-894
KRS: 0000312494

www.phinance.pl

sc: 0 616 639 939
tel: 61 663 99 39
fax: 61 661 11 59

Sąd Rejonowy w Poznaniu - Nowe Miasto i Wilda
w Poznaniu, VIII Wydział Gospodarczy KRS,
Kapitał zakładowy: 500 000 zł

Asten Group na nowo!

Po 23 latach obecności Asten Group na rynku nadszedł czas na zmiany – wizualne i generalne. Wszystkie marki Asten Group grają teraz do jednej bramki!

- Przez lata zmieniły się trendy, a my ciągle idziemy naprzód - od dziś na nowo – czytamy na stronie częstochowskiej firmy Asten Group. Właśnie ruszył w niej w proces zmian. Spółka nie tylko zmodyfikowała i ujednoliciła swoją identyfikację wizualną. Zmieniła się przede wszystkim jej oferta i sposób postrzegania Asten Group i poszczególnych marek jako całości.

- Chcemy wykorzystywać efekt synergii. Dzięki współpracy i możliwości przygotowania kompleksowej oferty - od jednego dostawcy – proponujemy współpracę z nami jako jedną uzupełniającą się całością – mówi Adam Szubert, wiceprezes zarządu i dyrektor generalny Asten Group.

23 lata rzetelnej pracy

Historia firmy Asten Group, która mieści się obecnie przy ul. Bór w Częstochowie, zaczęła się 23 lata temu. Asteniusz Myśliwiec pasję do budowania i rozwijania biznesu miał we krwi. Już na studiach postanowił działać. To wtedy właśnie otworzył pierwszą działalność - małe Tornado, zajmujące się dystrybucją elementów wentylacyjnych. Wytrwale pracował, poświęcał firmie każdą wolną chwilę. Ostatecznie w 2010 roku powstała spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która funkcjonuje do dzisiaj jako Asten Group i zatrudnia 110 osób. Ponad dwie dekady historii oraz ciężkiej, rzetelnej pracy pozwoliło osiągnąć stabilną pozycję i utworzyć rozpoznawalną markę.



Marki Asten Group grają do jednej bramki

Misją, która przyświecała Asten Group od samego początku, było „skupiać marki wyjątkowe”. Obecnie spółka składa się z siedmiu odrębnych marek tworzących grupę oraz dwóch firm bezpośrednio powiązanych z jej działalnością.

Plastigo to marka, która zajmuje się dystrybucją maszyn i urządzeń z branży przetwórstwa tworzyw sztucznych. Oferuje swoim klientom także wsparcie serwisowe, usługi szkoleniowe, projekty automatyzacji, a nawet własne Laboratorium Badania Tworzyw Polimerowych.

Shini Europe to logistyczne centrum dystrybucji. Jest partnerem azjatyckiego producenta, lidera w branży urządzeń peryferyjnych do przetwórstwa tworzyw sztucznych. Dzięki prężnie działającej siatce dystrybutorów obsługuje klientów na terenie niemal całego Starego Kontynentu.

Kolejną marką Asten Group jest Ozzone. To Centrum Wentylacji, które prowadzi hurtową oraz detaliczną sprzedaż urządzeń i rozwiązań wentylacyjnych. Specjalizuje się w produkcji blaszanych kształtek wentylacyjnych.

Vikk to dystrybutor agregatów wody lodowej, chłodziń wentylatorowych oraz rozwiązań wentylacyjnych i chłodniczych dla przemysłu.

Technigo z kolei kompleksowo zaopatruje przetwórców tworzyw umożliwiając im zakup u jednego dostawcy niemal wszystkiego, co jest niezbędne w procesie produkcji – łącznie z własnymi wyrobami i, takimi jak np. stacje do rozładunku big-bagów.

Adino natomiast oferuje klientom pełne wsparcie w zakresie projektowania identyfikacji wizualnej.

Havier to marka, która dostarcza rozwiązania z dziedziny zarządzania zasobami ludzkimi. Świadczy usługi zarówno dla pracowników poszukujących pracy, jak i pracodawców poszukujących kadry. W swoim modelu biznesowym łączy standardy stosowane w międzynarodowych korporacjach z zaangażowaniem i stylem pracy firmy lokalnej.

– Z pozoru marki mogą wydać się ze sobą niezwiązane, ale gdy zagłębimy się nieco bardziej w genezę ich powstawania, to wszystko stanie się jasne, połą-

czy się w jedną, świetnie funkcjonującą całość – zauważa prezes zarządu Asten Group Asteniusz Myśliwiec. – Pomysł na tworzenie kolejnych marek stanowił tak naprawdę naturalny krok w rozwoju firmy i wynikał między innymi z potrzeb sygnalizowanych bezpośrednio przez naszych klientów. Vikk na przykład oferując systemy chłodzenia ułatwiał pracę przetwórców, których zaopatrzyło już Plastigo. Z kolei – w związku z tym, że od zawsze przykładamy ogromną wagę do wizerunku, spójności i jakości materiałów promocyjnych – Adino zaczęło swoją działalność od oferowania usług właśnie tym klientom, którzy zwrócili uwagę na jakość naszej pracy i sami również chcieli podążać tą drogą.

Obecnie Asten Group postawił na jeszcze ściślejszą współpracę marek. Teraz wszystkie grają do jednej bramki!

Asten Group stawia na pracowników

Kilka elementów miało decydujący wpływ na to, że firma osiągnęła szeroko rozumiany sukces. Jednym z nich jest m.in. wytrwałość. W historii Asten Group zdarzały się momenty ciężkie, które stanowiły duże wyzwania. Kluczowe okazało się przekształcenie ich w sukces, co było możliwe dzięki ciężkiej pracy całego zespołu. Asten Group może pochwalić się grupą oddanych pracowników – w wielu przypadkach tworzących firmę od kilku, a nawet kilkunastu lat.

– Bardzo duża część naszego zespołu to osoby mocno związane i identyfikujące się z firmą. Niejednokrotnie to właśnie z nami rozpoczynały swoją drogę zawodową pnąc się do góry po szczeblach kariery. Muszę przyznać, że sam jestem tego najlepszym

przykładem – zauważa Adam Szubert, wiceprezes zarządu i dyrektor generalny Asten Group. – Średni staż osób aktualnie pracujących w firmie to 6,5 roku, a należy mieć na uwadze, że tylko w ciągu ostatnich kilku lat liczba „Astenowiczów” znacznie wzrosła.

Zarząd firmy dokłada wszelkich starań, by jakość pracy w Asten Group była wysoka, a warunki uczciwe i pozwalające na poczucie spokoju i bezpieczeństwa. – Mamy świadomość, że sukces firmy w dużej mierze zawdzięczamy zgranemu zespołowi pracowników, dlatego staramy się zapewnić im jak najlepsze warunki pracy, zawsze terminowe, uczciwe wynagrodzenie, pakiety medyczne i wiele innych – podkreśla prezes Asteniusz Myśliwiec.

Jak dołączyć do „Astenowiczów”? – Nic prostszego, wystarczy śledzić nasze ogłoszenia dostępne na stronie lub po prostu przesłać swoje CV. Szukamy ambitnych, otwartych i zaangażowanych osób, które chcą rozwijać się razem z nami – dodaje prezes.

Asten Group: ciągły rozwój

– Jesteśmy firmą lokalną, ale działamy globalnie – podkreśla wiceprezes zarządu Adam Szubert. – Realizujemy coraz więcej projektów, bierzemy udział w międzynarodowych targach – już wkrótce zaprezentujemy ofertę w Niemczech. Dążymy do tego, by firma była na wskroś nowoczesna. Wdrażamy automatyzację, robotyzację, stosujemy uproszczone procedury. Do zarządzania pracownikami wykorzystujemy działania macierzowe.

Asten Group nie boi się niekonwencjonalnych rozwiązań. W wielu działaniach jest pionierem w branży, co często nie umyka uwadze konkurencji, która chętnie inspirować się jej działalnością. Firma organizuje m.in. szkolenia specjalistów branżowych.

Od początku swojej działalności firmę Asten Group niejednokrotnie wyróżniano zarówno na polu lokalnym, jak i ogólnopolskim. Medal Europejski, Przedsiębiorstwo Fair Play, Innowator Śląska, Gazele Biznesu, Diament miesięcznika Forbes, Promotor Polskiej Gospodarki, Jurajski Produkt Roku, Ambasador Polskiej Gospodarki czy Rzetelna Firma to tylko niektóre z wyróżnień, które otrzymała firma, jej marki bądź oferowane produkty.

Spółka dołączyła także do Związku Przedsiębiorców i Pracodawców z oddziałem w Częstochowie oraz częstochowskiej loży BCC.

Asten Group dzieli się dobrem

Opisując Asten Group jako organizację nie sposób pominąć także działalności charytatywnej. Firma angażuje się w nią od początku swojego istnienia. Szlachetna Paczka, Mam Marzenie, Stowarzyszenie Opieki Hospicyjnej w Częstochowie, Mikołaj z ulicy Krakowskiej, Częstochowska Fundacja Maxima Dzieciom, Stowarzyszenie Pielęgniarsko – Opiekuńcze „Z Ufnością w Trzecie Tysiąclecie” to tylko niektóre fundacje bądź akcje wspierane przez spółkę.

red., fot. Asten Group



Asteniusz Myśliwiec

Wycieczka w weekend? Kierunek: Rędziny!

Kamieniołom z walorami krajobrazowymi i przyrodniczymi, loty widokowe nad regionem, zbiornik wodny, zabytki. Gmina Rędziny to znakomity pomysł na aktywny weekend.

- Miłośnik przyrody, pasjonat zabytków, amator adrenaliny, zwolennik wypoczynku – każdy turysta, który nas odwiedzi, na pewno znajdzie tu coś dla siebie – zapewnia wójt Paweł Militowski i zaprasza do gminy Rędziny.

Nikt też nie powinien narzekać na trudności z dojazdem, bo leżąca na północny-wschód od Częstochowy gmina jest świetnie skomunikowana dzięki autostradzie A1 oraz drodze krajowej nr 91. Podróż własnym samochodem z Częstochowy trwa najwyżej kwadrans, a niewiele dłużej komunikacją autobusową gminy Rędziny (jako jedna z niewielu gmin wiejskich w Polsce posiada własną komunikację autobusową) – wprost spod częstochowskiego dworca PKP. Do niektórych atrakcji, można również dojechać pociągiem.

Kamieniołom pełen atrakcji

Dawne wyrobisko wapienia „Lipówka” w Rudnikach jest niewątpliwie numerem jeden na liście atrakcji turystycznych gminy Rędziny. Dekadę temu z inicjatywy firmy Cemex i przy współpracy ówczesnej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie oraz Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków w nieczynnym kamieniołomie powstała przyrodnicza ścieżka edukacyjna „Kopal-



nia przywrócona naturze”. Stworzono ją, by służyła mieszkańcom gminy, regionu i Polski jako miejsce aktywnego wypoczynku na łonie natury, a jednocześnie, by upowszechniała wiedzę na temat bogactwa i różnorodności biologicznej tego terenu.

Znajdujące się na ścieżce tablice edukacyjne prezentują najciekawsze fragmenty wyrobiska, gatunki roślin i zwierząt, ich siedliska oraz obiekty przyrody nieożywionej. A przecież kamieniołom jest pełen osobliwości. Można w nim m.in. zobaczyć szczątki fauny kopalnej zamieszkującej rafę dawnego morza, chronione gatunki storczyków czy kumaka nizinnego. Na terenie wyrobiska znajdują się trzy zbiorniki wodne oraz jedno z najciekawszych odkryć speleologicznych na Jurze w ostatnich latach – Jaskinia Szeptunów (Szmaragdowa).

Nic dziwnego, że „Lipówkę” co roku odwiedzają setki osób – uczniowie szkół, studenci, wycieczki zorganizowane, ale także mieszkańcy gminy, regionu i całej Polski. W kamieniołomie organizowane są konkursy oraz warsztaty tematyczne związane ze ścieżką. Od kilku lat odbywa się piknik edukacyjny pt. „Dzień BIOróżnorodności”, którego współorganizatorem jest rędziński samorząd.



Ten niezwykle obszar charakteryzujący się wyjątkowymi walorami widokowymi oraz bogactwem i różnorodnością przyrody służy mieszkańcom gminy Rędziny oraz turystom także jako miejsce aktywnego wypoczynku. Na terenie kamieniołomu powstał rowerowy FunPark z Pumptrackiem oraz tor do minizużla. Odbywają się tu również liczne imprezy sportowe oraz edukacyjne organizowane przez gminę Rędziny.

Rędzińska La Playa

Po co najmniej dwugodzinnym spacerze w kamieniołomie warto odpocząć nad zrewitalizowanym niedawno zbiornikiem wodnym w Rudnikach. Inwestycja polegająca na zagospodarowaniu przestrzeni publicznej tak, by ona integrowała i aktywizowała lokalną społeczność oraz służyła turystom, została zrealizowana przez gminę Rędziny przy udziale środków unijnych. Oprócz rewitalizacji samego zbiornika powstały tu alejki, ciągi piesze i rowerowe, elementy małej architektury, plac zabaw. To idealne miejsce na odpoczynek.

Rędziny – gmina z historią

Dla wójta gminy Rędziny Pawła Militowskiego niezwykle istotne jest promowanie wiedzy na temat

jej historii, dorobku kulturowego i dziedzictwa przemysłowego. Zachęca mieszkańców, by w ramach projektu „Rędziny – gmina z historią”, dzielili się wspomnieniami, czy zdjęciami archiwalnymi z prywatnych zbiorów.

A gmina Rędziny ściśle związana z przemysłem, przede wszystkim wapienniczym, pełna jest zabytków, zwłaszcza XIX-wiecznych. Turyści mogą tu podziwiać m.in. wpisane do rejestru zabytków dwa wolnostojące piece wapiennicze w Rudnikach.

W Kościelcu natomiast znajduje się dwór murowany z drugiej połowy XIX w. Otoczony kiedyś parkiem stanowił siedzibę ostatnich dziedziców tej miejscowości – Wereszczyńskich. To w nim przyszła na świat wybitna malarka Wanda Wereszczyńska.

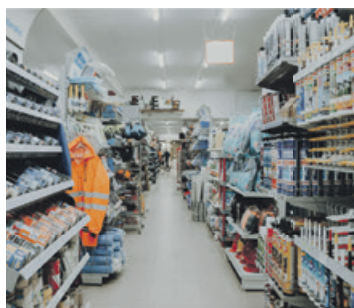
Loty nad gminą Rędziny

Na terenie gminy Rędziny, w Kościelcu, znajduje się lotnisko Rudniki. Odbywa się tu wiele imprez i zawodów sportowych, m.in. samolotowych, ale nie to jest największą atrakcją turystyczną obiektu. Są nią loty widokowe nad gminą Rędziny i najbliższą okolicą oraz nad Jurą Krakowsko-Częstochowską. Na pokład samolotu można zabrać ze sobą dwie osoby towarzyszące. Dla turystów spragnionych adrenaliny, fantastyczna przygoda.

Jeśli więc szukacie pomysłu na wycieczkę weekendową, koniecznie zajrzyjcie do gminy Rędziny!

Materiały Gminy Rędziny

REKLAMA



HURTOWNIA BUDOWLANA

BauLand

www.bauland.pl

Zaufaj doświadczeniu

Rudniki 42-200 ul. Wojska Polskiego 34a



REKLAMA



LICEUM MEDYCZNE



ROK SZKOLNY 2023/2024

Medycyna, ratownictwo medyczne, fizjoterapia, farmacja, dietetyka, psychologia a może pielęgniarstwo?
Interesują Cię kierunki medyczne, ale nie wiesz jeszcze na co się zdecydować?

Zapraszamy do nas !!!

Zapewniamy:

- Przyjazną atmosferę i indywidualne podejście do każdego ucznia.
- Zdobywanie praktycznej wiedzy podczas zajęć dodatkowych z naszymi specjalistami w dziedzinie medycyny.

Co nas wyróżnia:

- Doświadczenie w kształceniu kadr medycznych.
- Bogato wyposażone pracownie, w szczególności sale symulacji chorych.
- Dobra lokalizacja.

**Nie czekaj - Rekrutacja trwa !
To nasza szkoła jest dla Ciebie !**

Punkt Rekrutacyjny:
ul. 1 Maja 40
42-217 Częstochowa

Pierwsze Liceum Ogólnokształcące w Częstochowie, które otworzy Ci drogę na studia o kierunkach medycznych.

601 217 332 kontakt@liceummedyczne.edu.pl liceummedyczne.edu.pl



REKLAMA

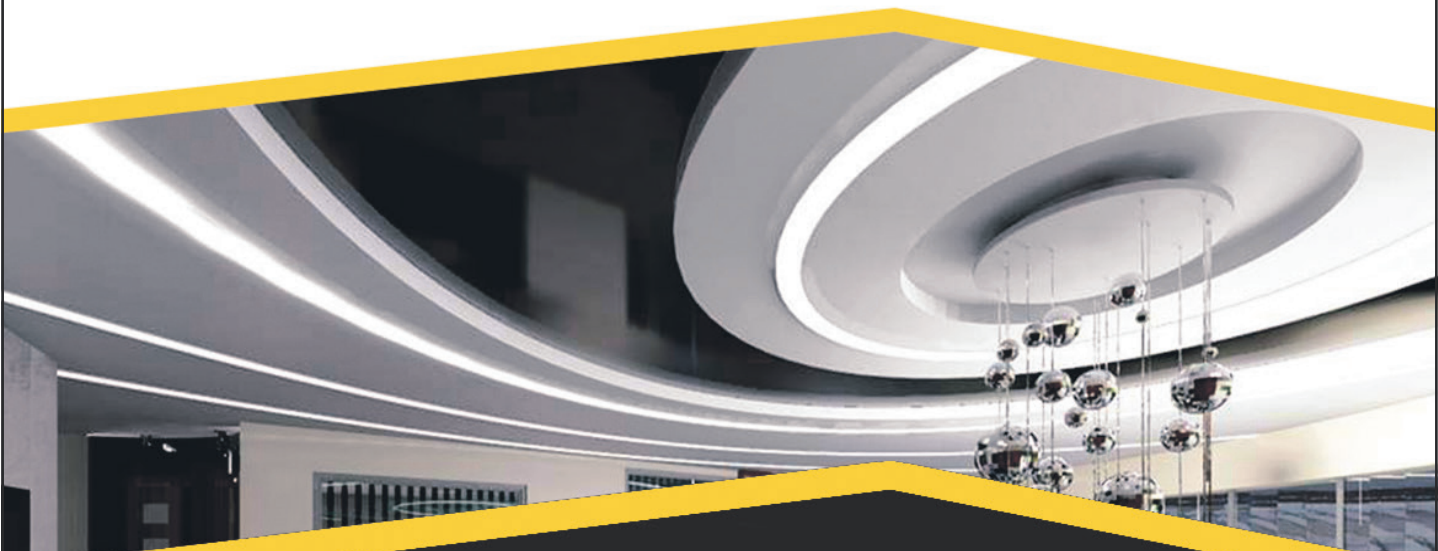


Sufitowe Rewolucje

UNIKATOWE SUFITY NAPINANE

SUFITY NAPINANE

Showroom Częstochowa



- ✓ MONTAŻ BEZ KURZU I PYŁU
- ✓ GOTOWY W 1 DZIEŃ
- ✓ PROJEKT 3D GRATIS
- ✓ 15 LAT GWARANCJI

 www.sufitowerewolucje.pl

 **604 992 240**

Gmina Kłomnice zaprasza na 1. Rajd Rowerowy

Pod hasłem „Poznaj nowe miejsca i zabytki” w sobotę, 15 lipca 2023 r. wyruszy 1. Rajd Rowerowy po terenie Gminy Kłomnice. Za organizację imprezy odpowiada Wspólnota Samorządowa Powiatu Częstochowskiego.

Wielbiciele aktywnego wypoczynku będą mieli okazję poznania malowniczych okolic

i zabytków gminy Kłomnice na trasie Chorzenice (OSP) – Witkowice – Rzerzęczyce – Las Skrzydlowski – Rzeki Wielki – Karczewice – Garnek. Rajd wystartuje 15 lipca (sobota) o godz. 11 spod remizy OSP w Chorzenicach, zapisy będą przyjmowane do godz. 10. Meta rajdu znajduje się w Garnku, a zakończenie całej imprezy przewidziano w Gospodarstwie Agroturystycznym „Niezapominajka”. Organizatorzy przygotowali

liczne atrakcje i wspólne biesiadowanie. Na uczestników rajdu czekać będzie losowanie nagród głównych, poczęstunek i grill, a na zainteresowanych warsztaty ekologiczne. Warto wziąć udział w tym wydarzeniu, szczególnie, że udział jest bezpłatny, a liczba miejsc ograniczona. Zapisy na stronie www.klomnice.pl

mat. Gm. Kłomnice



16 września 2023

Święto PSZCZOŁY

Błonia przy Hali sportowej w Kłomnicach







BACIARY

REKLAMA

Detektyw

I Rozwody I Biznes I Ustalenia

WWW.DETEKTYWBERNN.PL

Częstochowa, al. NMP 31/5, tel. 34 347 00 14, 607 497 594, 533 690 210

oddział Katowice, ul. Staromiejska 12 lok. 16, tel. 731 500 333

REKLAMA



WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA W CZĘSTOCHOWIE

www.wsz.edu.pl

Zainwestuj w swoją przyszłość

STUDIA I STOPNIA PIELĘGNIARSTWO POMOSTOWE

- Studia licencjackie, zajęcia w weekendy

STUDIA I STOPNIA PIELĘGNIARSTWO

- Studia licencjackie 6-semesterne, zajęcia 5 dni w tygodniu,
- Studia licencjackie 8-semesterne zajęcia w weekendy,

STUDIA II STOPNIA PIELĘGNIARSTWO

- Studia **magisterskie**, zajęcia w weekendy

STUDIA PODYPLOMOWE:

- Kadry i prawo pracy
- Zarządzanie w oświacie
- Zarządzanie w ochronie zdrowia
- Bezpieczeństwo i higiena pracy
- Zarządzanie i administracja
- Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością słuchową (surdopedagogika) (**nowość**)*
- Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością wzrokową (tyflopedagogika) (**nowość**)*
- Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną (**nowość**)*
- Edukacja i terapia osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu (**nowość**)*
- Logopedia (**nowość**)
- Pedagogika korekcyjna (terapia pedagogiczna) (**nowość**)*
- Wczesne wspomaganie rozwoju (**nowość**)*
- Pedagogika resocjalizacyjna (**nowość**)*
- Zarządzanie w oświacie
- Technologie informacyjne i multimedia w nauczaniu z elementami nauczania na odległość

* Oferta skierowana również do pedagogów specjalnych



REKRUTACJA

www.wsz.edu.pl

PUNKT REKRUTACYJNY
42-200 CZĘSTOCHOWA, UL. 1 MAJA 40
34 368 06 08, 34 368 30 53



**Płatność w ratach
miesięcznych**

Zajęcia ON-LINE

BEZ EGZAMINÓW

REKLAMA



Szeroki wybór urządzeń renomowanej marki Kärcher!

Myjki ciśnieniowe, odkurzacze piorące,
odkurzacze domowo-warsztatowe, zamiatarki, szorowarki
oraz cała gama akumulatorowych urządzeń do ogrodu.

Przyjdź do salonu, zadzwoń lub wejdź na: www.myjki.eu

SALON:
Wolności 80
Rędziny 42-242

TELEFON:
794 037 600

AUTORYZOWANY DEALER KÄRCHER:
myjki.eu
sklep dla profesjonalistów

Jerzy Kędziora. A gdybyś na Jurze trafił na Twardowskiego?

Sławny w świecie częstochowski artysta Jerzy Kędziora wziął urlop od „balansowania”. W swoim PGR-ze pracuje nad „rzeźbiańcami”, które zawładną Jurą.

Wokół domu w Poczesnej Jerzy Kędziora stworzył galerię swoich rzeźb. Dał jej nazwę Poczesna Galeria Rzeźb (PGR), udostępniając ją nawet zwiedzającym. Nie jest to jednak stała ekspozycja: rzeźby wyjeżdżają i przyjeżdżają w miarę odbywania wystaw. Ciągłe też pojawiają się nowe prace, a że dom i zabudowania gospodarcze, to równocześnie pracownia rzeźbiarsza, niektóre z eksponatów pozostają w fazie studyjnej. Ostatnio w „tajemniczym ogrodzie” w PGR-ze pojawiły się kęsy wapiennej skały uformowane w zarys postaci i ozdobione rzeźbiarskimi portretami. Twórca (obdarzony równie słowotwórczą wyobraźnią) nazwał je rzeźbiańcami.

– Jestem na takim etapie, że nie mam czasu na przyjmowanie zwiedzających w PGR-ze – mówi Jerzy Kędziora. – Przyznaję, że telefon dzwoni od czasu do czasu. Wcześniej byłem zajęty przygotowaniem ekspozycji na Starym Rynku w Częstochowie. Teraz porządkujemy zabudowania, przewożąc część prac do Krakowa, gdzie też mam pracownię, a rysuje się nadzieja na dużą prezentację w zabytkowym centrum tego miasta.

Okazuje się, że po otwarciu ekspozycji w Częstochowie, twórca przerwał prace nad nowymi rzeźbami balansującymi. Stało się to zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, ale też w wyniku kontuzji kręgosłupa, której nabawił się artysta.

– Niemożliwe stało się moje skakanie po drabinach – dodaje – a nie umiem siedzieć beczynnie. Wróciłem więc do pomysłu, z którym już wcześniej eksperymentowałem. Przypomniałem



je sobie, kiedy Adam Markowski, Przewodniczący Zarządu Związku Gmin Jurajskich we wstępie do poświęconej mojej sztuce publikacji, nazwał mnie „artystą jurajskim”. Folder pokazał moje dokonania od Częstochowy i okolic po Kraków, z przystankami w różnych jurajskich miejscowościach. Pomyślałem, że skoro już jestem taki „jurajski”, to Jurze muszę poświęcić swój – a może wspólny mój i kolegów – projekt „rzeźbiańców”.

Prace o tym charakterze, czyli wykorzystujące jurajskie tworzywo – kęsy wapiennych skał – powstawały już w przeszłości, nawet dość odległej. Pierwsza stoi przed budynkiem Zespołu Państwowych Szkół Plastycznych przy ul. Pułaskiego. Została stworzona w partnerstwie z francuskim artystą, w czasach współpracy Częstochowy ze Stowarzyszeniem Błękitna Gwiazda z Lourdes. Później rzeźbianiec, o wdzięcznym imieniu Esterka, stanął przy spichrzu w Olszynie. Ostatnio św. Marcin z wapiennym torsem pojawił się pod Krakowem na wzgórzu wśród winnic. Okazuje się, że patron gęsiny i rogali z Poznania sekunduje też pracownikom winnic.

Od nowego roku w „tajemniczym ogrodzie” w Poczesnej stanął Mistrz Twardowski i jego Kogut, Artysta Jurajski (z twarzą Kędziory), a nawet Jan Paweł II. W fazie roboczej pozostaje przesympatyczny Przyjaciół Wróbla oraz koncepty („zwydy” – mówi o nich autor) Basetlistów.

Rzeźbiarz opowiada, że chciałby znaleźć dla nich miejsce w różnych zakątkach Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Nie po to, by budować jakiś szlak rzeźbiarski. Raczej widziałby je w zakamarkach leśnych, na samotnych skałkach itd. By jak – właśnie – zwydy pojawiały się przed nieświadomym wędrowcem. Ma nadzieję namówić do tworze-

nia swoich rzeźbiąnców zaprzyjaźnionych rzeźbiarzy, z którymi współpracował w przeszłości: Małgorzatę Hejduk, Paulinę Domagalską, Olę Rybak, Zbyszka i Karola Nowakowskich.

– Nasza Jura jest wydzieloną krainą geograficzną, ale nie ma (jak Śląsk na przykład) swojej identyfikacji – tłumaczy rzeźbiarz. – Brakuje jej górnika jako symbolu, swoistej gwary, folkloru, stroju. Część krakowska jest zdominowana przez legendę grodu Kraka, teren wokół Będzina, Zawiercia – to wspomniany Śląsk. Okolice Częstochowy – Jasna Góra. Tymczasem Jurze przydałaby się własna identyfikacja. Jej zamki, ostańce, jaskinie, to wszystko ma wspólny mianownik w wapieniu. Powinniśmy to możliwie najlepiej wygrać w promocji regionu. Zrobić z wapiennych skałek nasze wrocławskie krasnale.

W maju w Złotym Potoku spotkali się na plenerze architekci śląscy. Spotkanie zorganizowała Biblioteka Śląska, Instytut Dokumentacji Architektury. Uczestnicy – przecież obdarzeni talentami plastycznymi – inwentaryzowali ciekawe obiekty w okolicy i utrwalali je w rysunkach. Jednym z gości warsztatów był Jerzy Kędziora. Na bazie zdjęcia rzeźbiarza Twardowskiego zrobił autorski collage. Przedstawił też założenia swojego projektu, który bardzo zainteresował i architektów, i wójta Gminy Janów, uczestniczącego w spotkaniu. Edward Moskalik wyraził wstępną propozycję realizacji rzeźbiarza.

– Mam ideowe błogosławieństwo Adama Markowskiego, niestety bez obietnicy finansowania – podsumowuje Kędziora. – Wierzę jednak, że znajduję z czasem sponsorów. Tymczasem proszę nie pytać, kto i za ile dostarcza mi te wapienne skały, czasem z pięknymi odciskami amonitów.

Tadeusz Piersiak, fot. Krzysztof Kasprzak, Tadeusz Piersiak

DKF „Rumcajs” upamiętnił prekursora polskiej kinematografii

Tablica pamiątkowa dedykowana Antoniemu Krzemińskiemu zawisła na kamienicy Al. NMP 71. Odślonili ją 16 czerwca przedstawiciele Rady DKF „Rumcajs”, Częstochowskiego Festiwalu Filmowego im. Braci Krzemińskich oraz rodzina uhonorowanego.

Czerwcową uroczystość była związana z VI Częstochowskim Festiwalem Filmowym im. Braci Krzemińskich odbytym w maju w Dyskusyjnym Klubie Filmowym „Rumcajs”. Gośćmi imprezy byli: częstochowski reżyser Michał Tkaczyński z filmem „I tak wszystko widziałam” oraz wielki Krzysztof Zanussi ze swoją premierą „Liczba doskonała” i dokumentem „Włoski projekt TEAM rozwoju Częstochowy”. Po projekcjach twórcy spotykali się z publicznością.

16 czerwca upamiętniono zaś prekursora polskiej kinematografii. Wydarzenie miało miejsce w 110. rocznicę premiery filmu dokumentalnego „Pożar częstochowskiej zapalczarni”. Dzieło Antoniego i Władysława Krzemińskich do niedawna uznawanego za najstarszy zabytek polskiego kina. Autorami tablicy byli: Olga Żakowicz – projekt i Jerzy Kędziora – realizacja. O inicjatywie i jej bohaterze opowiadali: Tadeusz Piersiak i Krzysztof Kasprzak z Rady „Rumcajsa”, prof. Jerzy Mizgalski i Ludwik Olczyk, wnuk kiniarza.

Przypomnijmy, że Antoni mieszkał w latach 1923 – 1955 w lokalu zajmowanym dziś przez Czekoladową Nutę (Al. NMP 71). Wraz z bratem Władysławem był pionierem polskiej kinematografii. To oni otworzyli w 1899 r. pierwsze stałe kino w Królestwie Polskim. Od tego też roku przez prawie 10 lat wędrowali z projektorami po ówczesnej carskiej



Rosji, docierając nawet do Archangielska i Taszkientu, także pomimo rozlewającego się po imperium wrzenia rewolucyjnego. Zarzucając te podróże, w 1909 r. osiedli w Częstochowie, tu stworzyli kino „Odeon”, a później inne. W 1912 r. zakupili kamerę filmową i zaczęli rejestrować ważne wydarzenia w życiu miasta. Spośród około 40. ich kronik zachowało się tylko siedem.

Władysław Krzemiński nie przeżył okupacji. Antoni po wojnie uruchomił ich kino przy Al. NMP 12. Zostało ono upaństwowione, przybrało nazwę „Tęcza”, a Krzemińskiemu władze pozwoliły do końca życia być kierownikiem tej placówki. Groby braci znajdują się na cmentarzu Kule. W 2014 r. na budynku, w którym mieścił się „Odeon”, (Al. NMP 43) odświe-

ta została tablica upamiętniająca to wydarzenie. W 2020 r. Rada Miasta Częstochowy nadała ich imię ulicy w Kiedrzynie.

Wracając do Czekoladowej Nuty, to właścicielka lokalu Magdalena Soluch współfinansowała powstanie tablicy. W dniu jej odświeżenia tablicy zaprosiła inicjatorów uroczystości, wykonawców oraz rodzinę Krzemińskich na słodki poczęstunek. Dziwnie było usłyszeć, że poczęstunek odbył się w kuchni Antoniego, z której przez okno wglądał na zielony ogród. Uczestnicy kameralnego spotkania dowiedzieli się, że właścicielka kawiarni wkrótce urządzi przy wejściu wystawę poświęconą Krzemińskim.

Tadeusz Piersiak

Odkryj tajemnice lasu z Nadleśnictwem Złoty Potok

Lasy Państwowe to największa w Unii Europejskiej instytucja zarządzająca lasami należącymi do Skarbu Państwa. Lesistość Polski według standardu międzynarodowego, tj. w odniesieniu do powierzchni lądowej bez wód śródlądowych wynosi 30,9 proc. i dzięki pracy oraz staraniom leśników z każdym rokiem wzrasta. Nadleśnictwo Złoty Potok jest jednostką przynależną do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach. Gospodarujemy lasami znajdującymi się na terenie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej.



Lasy naszego nadleśnictwa są bardzo chętnie odwiedzane przez turystów, ze względu na licznie występujące wapienne ostańce, skały, wąwozy i jaskinie. Duża sieć szlaków turystycznych, w tym popularny Szlak Orlich Gniazd, który prowadzi przez malownicze zamki np. w Mirowie, w Boblicach, w Olsztynie koło Częstochowy, umożliwiając zwiedzanie pięknych miejsc i czerpanie przyjemności z aktywności na świeżym powietrzu. Zachęcamy każdego do aktywnego wypoczynku na łonie natury. W naszym nadleśnictwie czekają przygotowane wiaty turystyczne oraz miejsca postoju, gdzie można odpocząć. Wyznaczane jest również specjalne miejsce, gdzie można rozpalić ognisko. Bogactwo przyrodnicze Nadleśnictwa Złoty Potok obrazuje ilość występujących na jego terenie form ochrony przyrody - 8 rezerwatów przyrody, 12 pomników przyrody, 4 użytki ekologiczne, 3 parki krajobrazowe oraz

4 obszary Natura 2000. Złotopotockie lasy zamieszkuje wiele gatunków chronionych zwierząt np. bocian czarny, orzeł bielik, nocek duży, wydra czy bóbr. Wizytówką nadleśnictwa jest z pewnością Brama Twardowskiego leżąca w obrębie rezerwatu przyrody Parkowe. Teren nadleśnictwa jest istotny również historycznie. W trakcie II Wojny Światowej we wrześniu 1939 r. w lasach złotopotockich żołnierze 7. Dywizji Piechoty oddali swoje życie w obronie Ojczyzny. Wystawę poświęconą temu wydarzeniu można zwiedzać w Muzeum Regionalnym im. Zygmunta Krasińskiego w Złotym Potoku.

Żeby lepiej poznać leśne tajemnice zachęcamy do skorzystania z oferty edukacyjnej nadleśnictwa. Pamiętajmy, że leśnicy są fachowcami w swoim zawodzie. Nauka profesji trwa nawet 11 lat! (5 lat technikum leśnego, 5 lat studiów i rok stażu). Nasi

pracownicy prowadzą zajęcia zarówno w terenie, na 3 ścieżkach edukacyjnych (w leśnictwie Poraj, Dziadówki oraz Zielona Góra) jak i w izbie edukacji leśnej wyposażonej w tablice dydaktyczne, eksponaty zwierząt i owadów. Korzystając z wiedzy leśników możemy zgłębić tematy związane z gospodarką leśną, ochroną lasu, ochroną przyrody czy łowiectwem.

Leśnicy każdego roku podejmują działania z zakresu ochrony lasu mające na celu zachowanie jego trwałości i zwiększenie naturalnej odporności na czynniki szkodotwórcze. Takimi czynnikami są na przykład masowe pojawy szkodliwych owadów, grzyby patogeniczne, szkody w uprawach leśnych powodowane przez ssaki roślinożerne (np. jelenie i sarny), silne wiatry, okiślenie czy szkody powodowane przez człowieka - głównie pożary i zaśmiecanie lasu. Ogień to jedno z największych zagrożeń.

Powoduje straty nie tylko ekonomiczne, ale przede wszystkim środowiskowe - zniszczenie roślinności zielnej, zmianę mikroklimatu i zagładę dla zwierząt leśnych, stąd duże zaangażowanie i nakład środków finansowych Lasów Państwowych na ochronę przeciwpożarową. Ma ona na celu zapobieganie pożarom lasów oraz szybką reakcję w przypadku ich wystąpienia, powiadomienie odpowiednich służb ratowniczych, prowadzenie sprawnej akcji gaśniczej oraz zminimalizowanie szkód. Na terenie naszego nadleśnictwa znajdują się 3 dostrzegalnie pożarowe, skąd prowadzone są obserwacje terenu w Leśnictwach Zielona Góra, Dębowiec oraz Dziadówki. Nie tylko leśnicy dba o lasy. Straż Leśna pełni ważną rolę w ochronie lasów i środowiska naturalnego. Odpowiedzialna jest za monitorowanie i egzekwowanie przestrzegania przepisów związanych z ochroną lasu. Patrole

leśne kontrolują, czy nie dochodzi do nielegalnych działań, takich jak kłusownictwo, kradzieże drewna, śmiecenie oraz nielegalna wycinka drzew. Straż Leśna współpracuje z innymi służbami, takimi jak straż pożarna czy policja.

Dla leśnika las to nie tylko miejsce pracy, ale i pasja. Każdego dnia staramy się wykonywać naszą pracę z jak największą dokładnością i zaangażowaniem, dbać o las, który będzie służył nie tylko nam, ale i przyszłym pokoleniom. Wszystko zaczyna się od nasionka. Leśnicy zbierają i przechowują nasiona drzew po to by później móc wyprodukować z nich sadzonki na specjalnych szkółkach leśnych. Co roku w Nadleśnictwie Złoty Potok sadzimy kilkaset tysięcy sadzonek. W 2022 roku było to 398,9 tys. sadzonek na powierzchni 63,67 ha. Na sadzeniu nasza praca się nie kończy. W uprawach i młodnikach wykonujemy czyszczenia - są to zabiegi mające na celu regulację składu gatunkowego drzewostanu, usunięcie drzew wadliwych i stworzenie przestrzeni do rozwoju najładniejszych drzewek. W starszych drzewostanach leśnicy wyznaczają drzewa do usunięcia w ramach trzebieży,



czyli zabiegów pielęgnacyjnych polepszających warunki dla drzew zdrowych, prawidłowo wykształconych, uzyskuje się to przez usuwanie drzew przeszkadzających osobnikom, które w przyszłości będą mogły dać nam najcenniejszy surowiec. Leśnicy pozyskują drewno nie

bez przyczyny. Jest to surowiec naturalny, ekologiczny i wszechstronny. Stosujemy go na co dzień w wielu dziedzinach życia - począwszy od papieru toaletowego po domy z bali. Lasy Państwowe pokrywają ok. 90 proc. zapotrzebowania na surowiec drzewny w Polsce.

Działamy na zasadzie samofinansowania, nie korzystamy z pieniędzy podatników. Przychody przeznaczamy na działania takie jak edukacja, badania naukowe, tworzenie infrastruktury turystycznej i drogowej (nie tylko tej leśnej) czy sporządzanie planów urządzenia lasu.

Lasy spełniają 3 ważne funkcje: przyrodniczą, społeczną i gospodarczą. Łagodzą zmiany klimatyczne m.in. absorbując dwutlenek węgla. Mają dobroczynny wpływ na zdrowie psychiczne i fizyczne człowieka. Na łonie natury możemy odpocząć od zgiełku dnia codziennego oraz aktywnie spędzić wolny czas. Lasy dają nam cenny surowiec jakim jest drewno oraz miejsce pracy dla tysięcy ludzi. Każdy z nas może dbać o ich dobrą kondycję. Nie wyrzucamy śmieci do lasu, nie rozpalamy ognia w miejscach niedozwolonych, nie niszczy roślin, wybierając się z psem na spacer - pamiętajmy, że musi być on na smyczy, aby nie płoszyć leśnych zwierząt, wyruszając na leśną wyprawę auto pozostawmy na parking leśnym. Polskie lasy są naszym wspólnym dobrem, o które musimy się troszczyć.

Kamila Talarek



Mistrz Polski Raków Częstochowa po

Pilkarze Rakowa Częstochowa trzeci sezon z rzędu reprezentują się w rozgrywkach o europejskie puchary. Po dwóch przygodach z Ligą Konferencji Europy UEFA teraz częstochowianie zagrają jako mistrzowie Polski w eliminacjach do Ligi Mistrzów. Pierwszym rywalem Rakowa będzie Flora Tallin z Estonii.

Raków Częstochowa w Europie zadebiutował 22 lipca 2021 roku. Pierwszy swój mecz w europejskich pucharach rozegrał na Litwie. Częstochowianie zmierzyli się z FK Suduva Marijampole i w debiucie zremisowali 0:0. W rewanżu w Bielsku-Białej też był remis 0:0, a o awansie do 3. rundy eliminacji zadecydowały rzuty karne, które lepiej wykonywali częstochowianie i wygrali 4:3.

W 3. rundzie eliminacji Raków trafił na Rubin Kazań. Pierwszy mecz w Bielsku Białej zakończył się remisem 0:0. W rewanżu Raków wygrał po dogrywce 1:0 i mógł cieszyć się z awansu do ostatniej, czwartej rundy eliminacji. W niej czerwono-niebiescy zmierzyli się z belgijskim KAA Gent. Pierwsze spotkanie w Bielsku-Białej zakończyło się wygraną Rakowa 1:0. W rewanżu w Belgii rywale wygrali 3:0 i to oni awansowali do fazy grupowej Ligi Konferencji Europy UEFA.

Po raz drugi w swojej historii Raków w europejskich pucharach zagrał w 2022 roku. Jako



zdobycwa Pucharu Polski i wicemistrz Polski częstochowianie ponownie grali od 2. rundy eliminacji w Pucharze Konferencji Europy UEFA. Podopieczni trenera Marka Papszuna tym razem prezentowali się znacznie lepiej niż w debiutanckim roku, ale awans do fazy grupowej też stracili w ostatnim meczu, a właściwie w ostatniej minucie dogrywki...

Raków ubiegłoroczne występy na europejskich stadionach rozpoczął od mocnego uderzenia. Piłkarze trenera Marka Papszuna rozbili w pierwszym meczu przy ul. Limanowskiego 83 FC Astana z Kazachstanu aż 5:0. Rewanż w Kazachstanie okazał się formalnością, a Raków wygrał 1:0. W trzeciej rundzie eliminacji częstochowianie spo-

tkali się ze słowackim Spartakiem Trnava. W Trnawie Raków wygrał 2:0, a w rewanżu w Częstochowie ponownie okazał się lepszy i zwyciężył 1:0.

W 4. rundzie eliminacji, która decydowała o awansie do fazy grupowej Ligi Konferencji Europy UEFA, Raków pokonał u siebie czeską Slavię Praga 2:1. Do awansu w Pradze częstochowianie potrzebowali remisu... Mecz zakończył się zwycięstwem Slavii 1:0 i piłkarze musieli wyjść na dogrywkę. Drużyna z Czech zwycięskiego gola zdobyła w ostatniej minucie dogrywki, gdy wszyscy szykowali się już na rzuty karne... Ostatecznie Slavia wygrała z Rakowem 2:0 i to czeski zespół awansował dalej...

W 2023 roku Raków jako mistrz
Polski po raz pierwszy zagra

w eliminacjach do Ligi Mistrzów. We wcześniejszych dwóch sezonach drużyna z Częstochowy grała jako zdobywca Pucharu Polski. Teraz Raków zaprezentuje się jako mistrz Polski i będzie rywalizował wśród mistrzów. Jeśli częstochowianie odpadną z eliminacji do Ligi Mistrzów to powinni mieć łatwiej w kolejnych meczach europejskich pucharów...

W pierwszej rundzie eliminacji do Ligi Mistrzów Raków trafił na mistrza Estonii Florę Tallin. Jeśli częstochowscy piłkarze przejdą Estończyków to w drugiej rundzie eliminacji do Ligi Mistrzów trafią na zwycięzcę z pary: Lincoln Red Imps (Gibraltar) - Qarabag Agdam FK (Azerbejdżan). Na razie czerwono-niebiescy muszą skoncentrować się na mistrzu Estonii.

REKI AMA





NASZA OFERTA:

- RURY
- BLACHY
- WYPALANIE PLAZMOWE I GAZOWE
- CARGI
- ELEMENTY WYPALANE
- FAZOWANIE TERMICZNE I MECHANICZNE
- WALCOWANIE BLACH

FIRMA MIK-STAL SP. Z O.O., SP.K.
 ŁÓDKI UL. DŁUGA 4,
 PL - 42-290 BLACHOWNIA

TEL. 34 360 78 50:58
 FAX. +48 34 360 78 40

EMAIL: BIURO@MIK-STAL.PL
 HANDEL@MIK-STAL.PL
 FIRMAMIKSTAL

www.mik-stal.pl

raz pierwszy powalczy o Ligę Mistrzów

Flora Tallin to 14-krotny mistrz Estonii, choć klub powstał dopiero w 1990 roku po przemianach geopolitycznych. Piłkarze Flory zdobyli też 8 razy Puchar Estonii oraz 11 razy Superpuchar Estonii.

Flora ma zdecydowanie większe doświadczenie od Rakowa na arenie międzynarodowej. W europejskich pucharach zadebiutowała już w sezonie 1994/95 i gra w nich praktycznie co rok. W sezonie 2021/22 Flora awansowała do fazy grupowej Ligi Konferencji Europy. Jest to jak na razie największy sukces estońskiego klubu.

Pierwsze spotkanie Rakowa z Florą zaplanowano we wtorek, 11 lipca o godz. 20 w Częstochowie. Rewanż odbędzie się tydzień później. Mecze 2. rundy eliminacji do Ligi Mistrzów zaplanowane są w dniach 25-26 lipca i 1-2 sierpnia.

A jak ocenia wyniki losowania nowy trener Rakowa Dawid Szwarga? - Na pewno Flora Tallin jest zespołem, który w przeszłości w europejskich pucharach potrafił wejść nawet do fazy grupowej – mówił podczas zgrupowania w Arłamowie dla klubowej telewizji Rakowa trener Dawid Szwarga. - Czyli na pewno



© Artur KUCHARSKI



nie jest to drużyna, którą możemy zlekceważyć. Zresztą nikt nie będzie tego lekceważył. Będzie-

my przygotowywać się do tego spotkania jak do każdego innego jeżeli chodzi o analizę przeciwni-

ka. Pewnie w środowisku może się wydawać, że jest to faktycznie rywal najlepszy z możliwych z tej grupy, którą mieliśmy do wylosowania, ale my już jesteśmy po zebraniu wstępnych informacji i wiemy, że rywal ma swoje atuty i na pewno będzie zespołem który choćby swoim doświadczeniem będzie dla nas groźny. Natomiast jak najbardziej chcemy ten dwumecz wygrać.

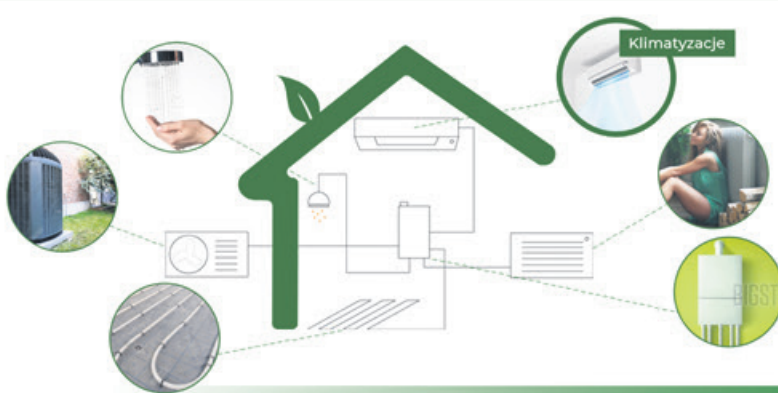
Marta Rembielak-Kucharska,
Artur Kucharski, fot: Artur Kucharski

REKLAMA

MONTAŻ | PROJEKT | SPRZEDAŻ | USŁUGI HYDRAULICZNE | POMOC W DOTACJACH



- Pompy ciepła
- Ogrzewanie
- Kotły gazowe
- Klimatyzacja
- Projekty przyłączy
- Instalacje grzewcze



**Mamy wszystko,
czego potrzebujesz
do swojego domu!**
Nowoczesne systemy
grzewcze i klimatyzacyjne

**Bohaterów Katynia 79,
CZĘSTOCHOWA**

Doradztwo: **574 674 774**
WWW.ERGO-TERM.PL

Skoki do wody. Częstochowscy juniorzy zawsze na medal!

Skoki do wody to bardzo widowiskowa, choć niezwykle wymagająca dyscyplina, która łączy sport wodny z gimnastyką sportową. Młodzi reprezentanci Częstochowskiego Ośrodka Szkolenia Wyczynowego udowadniają, że zaangażowanie, pasja i systematyczne treningi przynoszą znakomite rezultaty.

Podopieczni COSW-u potwierdzają, że częstochowskie skoki do wody mają się świetnie, a umiejętności młodzi sportowcy z sukcesami sprawdzają rywalizując w swoich kategoriach wiekowych. Medale zdobywają nie tylko w zawodach z cyklu Grand Prix (m.in.



z Rzeszowa przywieźli w sumie 14 medali - 3 złote, 8 srebrnych i 3 brązowe), ale także w prestiżowych Ogólnopolskich Mistrzostwach Młodzików zorganizowanych w warszawskim Pałacu

Młodzieży 9 medali - 1 złoty, 5 srebrnych i 3 brązowe.

Treningi naszych młodych skoczków odbywają się pod czujnym i profesjonalnym okiem kadry

szkoleniowej na pływalni przy al. Niepodległości - jedynym częstochowskim basenie wyposażonym w odpowiedni sprzęt. Juniorzy mają do dyspozycji dwie trampoliny o wys. 1 metra, dwie trampoliny 3 metry i wieżę 5 metrów. Sport ten także w bardzo dużym stopniu trening akrobatyczny na odpowiednio przystosowanych salach treningowych.

Skoki do wody to bezpieczna, choć bardzo wymagająca dyscyplina olimpijska (od 1904 roku). Jego czynne uprawianie to duże wyzwanie nie tylko kondycyjne, ale także techniczne i emocjonalne, wymaga od zawodników wysokiej świadomości ciała i dużej odwagi.

red., fot. COSW



REKLAMA



Metal-System

Częstochowa, ul. Równoległa 63

kom. 602 393 237 biuro@metalsystem.net.pl

www.metalsystem.net.pl



• FACHOWA OBSŁUGA • NISKIE CENY • BOGATY ASORTYMENT

- śruby nierdzewne
- śruby stalowe
- śruby drobnostrojowe
- śruby mosiężne
- śruby wytrzymałościowe
- osprzęt żeglarski
- elementy złączne

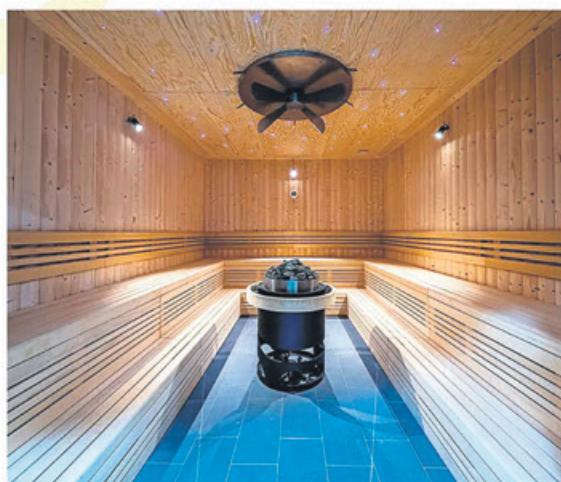
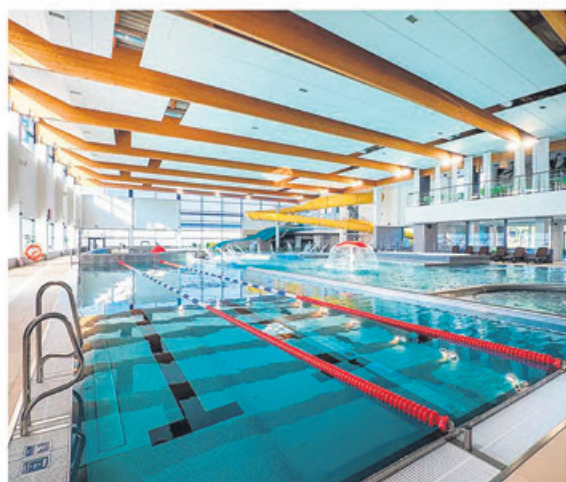
- wkręty
- nakrętki
- kołki
- pręty gwintowane
- technika kotwienia
- armatura nierdzewna
- narzędzia

REKLAMA



Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji
w Częstochowie
zaprasza

**CZĘSTO
CHOWA**



Park Wodny Częstochowa, ul. Dekabrystów 47
czynny codziennie w godz. 10.00 – 22.00



Park Wypoczynkowy "Lisiniec", ul. Kordeckiego 99
Kąpielisko i wypożyczalnia sprzętu pływającego czynne codziennie w godz. 10.00 – 20.00
Okres funkcjonowania: 17.06 – 03.09.2023 r.



Pływalnia Letnia, ul. Dekabrystów 45
czynna codziennie w godz. 10.00 – 20.00
okres funkcjonowania: 17.06 – 03.09.2023 r.

Więcej informacji na www.mosir.pl

Kuba Bociąga i „100 krajów przed czterdziestką”. Kraj 101.: Kuba (2023 r.)

Dotyychczas na łamach „Gazety Regionalnej” i magazynu „Czas na Częstochowę” prezentowaliśmy cykl oparty na fragmentach pierwszego tomu książki „100 krajów przed czterdziestką” podróżnika Kuby „Qby” Bociągi. Tym razem prezentujemy opowieść, której nikt dotąd nie czytał. Wrażenia z Kuby, czyli 101. kraju, który odwiedził częstochowianin, będą stanowiły dodatkowy rozdział drugiej odsłony wydawnictwa, którego premiera planowana jest na koniec roku.

Kuba to taka magiczna kraina. W jednym miejscu czujesz się jak w Związku Radzieckim, kilka przecznic dalej - jak w Stanach w latach 50., a jeszcze gdzie indziej jak w Afryce.

O tej wyprawie marzyłem już od kilkunastu lat, chciałem ujrzeć ten specyficzny system wartości, polityki i odświeżyć sobie to, jak wygląda kartkowy system reglamentacji towarów typu jajka, mięso, czy paliwo. Chciałem to zrobić, zanim Kuba przemieni się w typowe państwo kapitalistyczne. Obecnie wciąż obowiązuje tu system socjalistyczny, a władzę stanowi partia komunistyczna. Ulice zalane są podobiznami Che Guevary i Fidela Castro, a zamiast potoku reklam perfum, biur podróży czy marek odzieżowych Kuba tonie w billboardach wychwalających rewolucję i socjalizm.

Oblicze Kuby

Spieszyłem się, bo bałem się, że nie zdążę przed zmianami, ale na miejscu okazało się, że na próżno, bo Kuba jeszcze długo nie zmienia swojego oblicza. Za dużo tu zaszłości i zaniedbań technologicz-



nych, żeby ten kraj szybko się rozwijał i zmieniał. Brakuje wyraźnego zachodnich pieniędzy na rozwój. Stany Zjednoczone w 1961 r. nałożyły na Kubę embargo. Od rozpadu Związku Radzieckiego w 1991 r. wsparcie od Rosjan nie jest już wystarczające. To największy kraj na Karaibach, więc reformy nie będą ani szybkie, ani proste, jeśli w ogóle kiedykolwiek władze Kuby odważą się na wpuszczenie na wyspę „zachodnich wartości”. Choć zauważyłem pewne luzowanie zasad dla ludności, ale to chyba wynika z rozsądku rządzących. Komuniści wyczuwają nastroje i wiedzą, że jak nie będą kawałek po kawałku oddawać w ręce obywateli przywilejów, to może dojść do jakiegoś brutalnego przewrotu, a tak powolutku coś tam ludziom dają i spokojnie rządzą przez kolejne lata.

Samochodowe oldtimery

Przyznam, że ciekawiły mnie bardzo te niemuśnięte nowoczesnością budynki, no i oczywiście kultowe, stare samochody. To wszystko, co zastałem na wyspie, przerosło jednak moje oczekiwania. Myślałem, że w 2023 r. natknę się już tylko na namiastkę i pozostałości Kuby takiej, jaką sobie wyobrażałem. Tymczasem ten kraj wygląda niemal dokładnie jak na zdjęciach sprzed kilkunastu lat.

Samochodowe oldtimery są cudowne. Błyszczące, kolorowe zachwycają swoją różnorodnością i pozują pięknie nie tylko na tle starej Hawany, ale też piaszczystych, karaibskich plaż. Spotkamy tu stare Buicki, Chevrolety, Cadillaki, Lincolny, nasze „Maluchy”,

radzieckie Łady, Wołgi i Moskwice. Na Kubie można poczuć się, jak po podróży wehikułem czasu. Jak w innej epoce. Architektonicznie jest równie ciekawie. Ja na Kubie czułem się, jakbym odwiedził najbiedniejszą z sióstr Kalifornii. Dużo tu Ameryki, ale takiej już mocno podniszczonej.

Casa particular

Na Kubie spędziłem dokładnie 14 dni. Wyleciałem 25 maja, wróciłem - 9 czerwca. Oczywiście można lecieć na krócej, np. trzy dni spędzić w Hawanie, a pięć na plaży Varadero. To wystarczy, by liźnąć nieco życia na Kubie i trochę odpocząć. Noclegi bookowałem przez Airbnb, wychodziło 25 zł za noc. Jednak nie było to takie łatwe, bowiem ten portal jest blokowany na Kubie, więc musiałem się łączyć przez VNP, które oszukuje, że jestem w innym kraju. Bookowałem nocleg w Hawanie, a system pokazywał, że jestem... w Kanadzie. Dzięki Airbnb było tanio i mieszkalem u zwykłych ludzi, poznając ich kulturę i obserwując codzienne życie. Na Kubie takie noclegi nazywa się casa particular.

Polecałem tam z moim przyjacielem z młodości, kumplem z czasów studenckich. Studiowaliśmy razem politologię. Fajnie więc było zobaczyć w praktyce to, czego uczono nas o socjalizmie.

Tu nie ma ras

Lecąc na Kubę, trzeba nastawić się na ubogą ofertę dostępnych towarów. Postawić na minimalizm, bo na rynku dostępne są tylko produkty pierwszej potrzeby. Apteki są totalnie puste (jak zraniłem sobie stopę, nie mogłem nawet znaleźć nigdzie opatrunków ani plastrów), w restauracjach często brakuje mięsa, warzyw jest strasz-

nie mało, a w normalnych sklepach raczej nic nie kupimy, bo potrzebne są do tego specjalne środki płatnicze. Ja wszystko kupowałem od ludzi na ulicy. Muszę przyznać, że jak się rozeznamy w cenach i nie pozwolimy sobie wejść na głowę lokalnym cwaniaczkom, to Kuba jest bardzo tania.

Wrażenia? Głównie takie, że Kuba jest totalnie bezpieczna. Całymi dniami i nocami włóczyliśmy się po przeróżnych dzielnicach Hawany, a zamiast agresywnych zaczepek spotykaliśmy się z ciepłem i uśmiechem. Ludzie tańczyli rumbę na ulicach, popijali rum, dzieci kopali piłkę. Otaczał nas straszny harmider, bo ludzie bez internetu i ciekawej telewizji, wolny czas (a z powodu braku zajęć mają go bardzo dużo) spędzają ze sobą na ulicy. Przypominało mi to Polskę, zanim zalał nas potop z internetowych modemów.

Ludzie są tu bardzo biedni, ale nie widać nędzy. Za to bardzo sobie wzajemnie pomagają. Są schludni i czysti. Czuje się w powietrzu, że każdy ma tu niewiele, ale na tyle, by w miarę spokojnie przeżyć. Wszyscy mają ciężko, ale jakoś tak po równo. Oczywiście, oprócz polityków... Żeby zarobić, muszą ciągle kombinować. A to strzygą sąsiadów w garażu, a to naprawiają rowery pod domem, albo nabijają gazem zapalniczki. Tutaj musisz walczyć o pieniądze, bo za pensję od państwa nie jesteś w stanie przeżyć. Najbardziej zaskoczyło mnie to, jak ludzie z totalnie różnych krę-



gów kulturowych pięknie ze sobą funkcjonują. Na Kubie nie ma ras. Wyraźnie widać jak cudnie się tam wszyscy zasymilowali i żyją razem, klepiąc tę biedę.

Dużo luzu i dystansu

Skupiłem się na trzech miejscach. Ze względu na trudności z przemieszczaniem się, nie wybrałem więcej. Żeby kupić bilet na autobus, trzeba czekać kilka godzin w kolejce, aby na koniec usłyszeć, że twoja karta nie działa albo że już nie ma miejsc. Dodatkowo autobusów jest jak na lekarstwo - często jeden, dwa dziennie.

W Hawanie spędziłem kilka dni, spacerując po niej wzdłuż i wszerz. Jest piękna, głośna i niezwykle ciekawa. Potem udaliśmy się do urokliwego miasteczka Trinidad w prowincji Sancti Spiritus. Spokojna, postkolonialna miejscinka z brukowanymi uliczkami i kolorowymi elewacjami. Na koniec wylądowaliśmy w mekce turystyki zbiorowej, czyli Varadero. Tam chcieliśmy się po prostu „wybzczyć” na rajskiej plaży i poimprezować. Tam spotkało nas jednak zaskoczenie. Miasto poza sezonem (byliśmy tu w porze deszczowej, dodatkowo Covid mocno podniósł frekwencję turystyki na Kubie) świeci pustkami, więc nie za bardzo się poimprezowało. Wszyscy turyści siedzą na all inclusive w hotelach, więc mieliśmy spokój i plażę tylko dla siebie. Nie było balangowania, ale przynajmniej złapaliśmy dużo luzu i dystansu.

Nie brakowało jednak zabawnych scen i zapadających w pamięć ob-

razów. Jak pędząca dorożka, na przedzie której siedziała młoda dziewczyna, trzymająca zawinięty w folię spożywczą... telewizor plazmowy.

Z kolei wracając, chcieliśmy na lotnisku kupić piwo, ale w kolejce przed nami wykupili ostatnie. Potem chcieliśmy kupić wodę, ale też jej zabrakło. Na lotnisku panował półmrok i brakowało niemal wszystkiego. Ludzie w ciągu chwili wykupili dosłownie wszystko. Nie-wiarygodne!

Na koniec jeszcze pewna przygoda z księdzem. Jestem ateistą, ale ten ksiądz był kochany. Miał 45 lat i wyjeżdżał pierwszy raz z Kuby. Pomogłem mu w wielu sprawach formalnych na lotnisku w Paryżu, ale najbardziej wzruszająca była jego reakcja na to, gdy zobaczył ten przepych na półkach. Prawie dostał zawału z wrażenia. Oczy mu nie nadążały za oglądaniem tego, co jest dostępne. I wszystko można było kupić.

Informacje praktyczne:

Stolica – Hawana
Liczba mieszkańców – 11 508 000
Powierzchnia – 110 860 km kw.
Najwyższy szczyt – Pico Turquino (1.974 m n.p.m.)
Waluta – peso kubańskie
Popularny alkohol – rum, a sztandarowe drinki to Cuba Libre, mojito i daiquiri
Popularna potrawa – ajiao, coquito blanco, moros y habanera, ropa vieja

Tekst i fot. Kuba „Qba” Bociąga
Patronem medialnym książki jest „Gazeta Regionalna”. Można ją zakupić m.in. w kasie Miejskiej Galerii Sztuki (Al. NMP 64) oraz Restauracji Stajnia Biały Borek w Częstochowie i Biskupicach. Książka przeznaczona jest dla czytelników od 18. roku życia. Na stronie zrzutka.pl/d7tn6a prowadzona jest zbiórka na rzecz wydania drugiego tomu.

REKLAMA

**POŻYCZKI, CHWILÓWKI
DLA KAŻDEGO**
tel. 798 968 227
Biuro Kredytowe Jagiellończycy
1 piętro, lok. 156

REKLAMA



CENTRUM GRZEWCZE KLIMATYZACJI I WENTYLACJI

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SALONU SPRZEDAŻY

Pompy Ciepła
Kotły na gaz
Pellet i ekogroszek
Ogrzewanie podłogowe i tradycyjne
Klimatyzacja i wentylacja
Uzdatnianie wody i inne instalacje

CZĘSTOCHOWA
UL. MIROWSKA 56
TEL. 501 40 60 60



ZESKANUJ KOD QR I WYPEŁNIJ
FORMULARZ KONTAKTOWY NA
NASZEJ STRONIE WWW



Pomagamy wypełnić wnioski do programu
„Czyste Powietrze”
Umów się na konsultację z naszym specjalistą

REKLAMA

PHPU SEMEX Sp.J.
42-202 Częstochowa ul. Jagiellońska 101/105
☎ **34 390 67 00**
✉ semex@semex.pl
Zapraszamy Pn - Pt 7 - 17 Sob. 7 - 13

www.semex.pl